

DZIEN

8 stron

10 GR.

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOSILEŃSKA — — — — —

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18. Konto czekowe P. K. O. 200,868.

Dziś przemówienie radiowe J. E. Ks. Biskupa-Ordynariusza

Dziś, w poniedziałek, o godz. 20.15 J. E. Ks. Biskup-Ordynariusz Dr. Okoniewski wygłosi przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia przemówienie na temat akcji pomocy zimowej na terenie Pomorza.

Min. Poniatowski na zjeździe Młodej Wsi

WARSZAWA. Wczoraj obradował w Warszawie doroczny zjazd sprawozdawczy Centralnego Związku Młodej Wsi, na leżący do t. zw. czwóroporozumienia organizacji młodzieżowych.

Podczas zjazdu wygłosił przemówienie minister rolnictwa Poniatowski.

Urlop świąteczny płk. Koca

WARSZAWA. Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc wyjechał z Warszawy na kilkodniowy urlop świąteczny. Urlop ten płk. Koc spędzi na Suwalszczyźnie w gronie rodziny.

Zajęcia antyżydowskie w Wiedniu

W Wiedniu doszło do nowych zajęć antyżydowskich. Na przedmieściu Ottakring manifestanci wybili szereg szyb w sklepach żydowskich.

Ogólna mobilizacja pod hasłem: „Pomoc dla bezrobotnych - Gwiazdka dla dzieci”



W związku z ogólnopolską powszechną zbiórką pieniężną pod hasłem „Pomoc dla bezrobotnych — gwiazdka dla dzieci” Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki składa do puszek datki na gwiazdkę dla biednych dzieci na ręce delegacji Naczelnego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Ta sama delegacja była u Marszałka Śmigłego - Rydza, który również złożył datkę do puszek.



Handwritten notes and signatures below the portrait.

Portret Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza ofiarowany przez Pana Marszałka Naczelnemu Komitetowi Pomocy Zimowej Bezrobotnym, wraz z dedykacją, poświęconą jutrzejszej zbiórce „na gwiazdkę dla biednych dzieci” o następującej treści: „Zdrowe, silne i dobrze wychowane dzieci — to przyszła siła obronna Państwa”.

Wspaniałe sukcesy pp. ministrów w roli kwestarzy ulicznych

Spółceństwo ofiarnie składało grosz na gwiazdkę dla dzieci

WARSZAWA. Wczoraj w stolicy odbyła się zorganizowana na terenie całego państwa przez Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym zbiórka pieniężna pod hasłem „Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych”.

W godzinach rannych przeszły ulicami liczne pochody propagandowe organizacji b. wojskowych i Związku Strzeleckiego oraz przejeżdżały korowody propagandowych samochodów z młodzieżą szkolną.

W mieście panowało duże ożywienie. Na ulicach i w lokalach publicznych było widać kwestarzy z opaskami i puszkami przyjmujących liczne datki od publiczności.

W akcji zbiórkowej wzięli udział przed stawiciele najwyższych władz państwowych z pp. ministrami i podsekretarzami stanu na czele, członkowie Zarządu Miejskiego z prezydentem miasta, artyści i artyści teatrów warszawskich, członkowie organizacji społecznych i kombatanckich i inni.

Największe nasilenie zbiórki było między godz. 12 i 14. W tych to godzinach kwestowali pp. ministrowie i inni

dostojnicy państwowi, zbierając na ulicach osobiście datki do puszek od przechodniów.

I tak kwestowali minister sprawiedliwości Grabowski, minister poczty Kalinowski, minister przemysłu i handlu Romanowski, minister opieki społecznej Kościalkowski, minister komunikacji Ulrych i minister Świątosławski.

Widok przechodniów tłumnie podchodzących do kwestarzy celem złożenia datki, był dowodem że hasło wysunięte przez Ogólnopolski Komitet Pomocy Bezrobotnym: „Pomoc dla bezrobotnych —

gwiazdka dla dzieci” zostało przez społeczeństwo całkowicie poparte czynem.

Doskonale soisali się tramwajarze warszawscy

WARSZAWA. We wczorajszej powszechniej zbiórce na gwiazdkę dla dzieci wzięli również udział tramwajarze. Od godzin rannych w tramwajach była przeprowadzana zbiórka, która przeszła wszelkie oczekiwania, gdyż po upływie godziny wszystkie puszki były już pełne i tramwajarze zażądali nowych puszek.

Olbrzymia afera dewizowa na Śląsku

Żydzi wywieźli nielegalnie około pół miliona zł do Palestyny itd.

KATOWICE. Urzędnicy Inspektoratu Ochrony Skarbowej wykryli na Śląsku olbrzymią aferę dewizową, w którą jest wmieszanych kilkunastu zamożnych kupców żydowskich zamieszkałych w kilku miastach Polski. Kupcy ci wywieźli oko-

ło pół miliona złotych do Palestyny i innych państw z którymi utrzymywali stosunki handlowe. Ze względu na dobro śledztwa nazwisk kupców nie można ujawniać.

Powrót Delbosa do Paryża

PARYŻ. W niedzielę powrócił do Paryża ze swej podróży dyplomatycznej do Warszawy, Bukaresztu, Białogrodu i Pragi — minister spraw zagranicznych Francji Delbos. Na dworcu witali go członkowie rządu francuskiego, przedstawiciele ambasady polskiej, poselstwa rumuńskiego, jugosłowiańskiego i czechosłowackiego, członkowie parlamentu i tłumy publiczności, które wznosiły okrzyki: „NIECH ŻYJE DELBOS, NIECH ŻYJE POKÓJ!”

Nieporządki w ruchu komunikacyjnym w Berlinie

BERLIN. W sobotę ub. w Berlinie za notowano wyjątkowo wysoką liczbę wypadków ulicznych. Dwie osoby poniosły śmierć na ulicach miasta, a jedna została przejechana śmiertelnie przez pociąg kolei miejskiej. Kilkanaście osób odniosło rany.

ZA ZŁ. 24¹⁰
MIESIĘCZNIE
SUPERHETERODYNA
WYSOKIEJ KLASY
PHILIPS Super 638

Gwiazdka się zbliża! Czas najwyższy wybrać aparat

w firmie

K. LEWANDOWSKI, TORUŃ

ul. Szeroka 30

Telefon 20-55.

PHILIPSA!

„Seria symfoniczna 38”
PHILIPS

Dogodne warunki spłaty.

Francja wzmocnia swe garnizony w Indochinach

Wobec naprężenia na Dalekim Wschodzie zacieśnia się współpraca francusko-brytyjska

PARYŻ. Ze względu na naprężoną sytuację na Dalekim Wschodzie, jak również na niewyjaśnione położenie na Morzu Śródziemnym (Włochy nie chcą porozumienia z Francją) czynione są dalsze wysiłki celem zacieśnienia współpracy między Anglią i Francją w dziedzinie obronnej. W obecnej chwili bawi w Anglii francuski minister rolnictwa Got. Poza tym, projektowany jest w Paryżu wyjazd francuskiej misji lotniczej do Anglii.

W kołach politycznych Paryża znacząco, iż minister Delbos natychmiast po swoim powrocie poinformuje rząd angielski za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Londynie Corbina i ambasadora angielskiego w Paryżu sir Erica Phippsa o wynikach swej podróży dyplomatycznej.

Pojawiły się nawet w Paryżu pogłoski o możliwości przyjazdu ministra spraw zagranicznych Anglii Edena do Francji. Wiadomość ta, jakkolwiek wywołała w politycznych kołach Paryża duże zadowolenie, została jednak wkrótce już w południe zdementowana przez prasę angielską.

Rząd francuski, jakkolwiek nie przeszedł w ślady Anglii i nie wysłał do Japonii żadnej noty, zadawałając się zapewnieniami rządu japońskiego, iż interesy Francji na Dalekim Wschodzie nie doznają szwanku, jednak zdecydował się wzmocnić garnizony francuskie w Indochinach. Trzy nowoczesne krążowniki francuskie wyruszyły na wody indochińskie.

Największy pancernik Anglii płynie na Daleki Wschód

LONDYN. Duże wrażenie w kołach politycznych wywarła wiadomość, że rząd angielski postanowił wysłać trzy pancerniki na wody Dalekiego Wschodu. Między nimi znajduje się największy pancernik angielskiej floty.

W kołach politycznych mówi się, że rząd angielski postanowił zdecydowanie bronić polityki „otwartych drzwi” w Chinach.

W Nankinie niepokoje

NANKIN. Z japońskich kół wojskowych informują, że akcja „oczyszczania” Nankinu trwa nieustannie, jednak stan całkowitego bezpieczeństwa jeszcze nie jest przywrócony. W mieście grasuje ok. 20.000 partyzantów chińskich. Działalność ich zagraża poważnie bezpieczeństwu publicznemu.

„Żelazne przymierze”

TOKIO. Opinia japońska przywiązuje duże znaczenie do onegdajszej konferencji kierowników życia politycznego Chin, jaka się odbyła w Hankou pod przewodnictwem marszałka Ciang Kai Szeka. Prasa widzi w uchwałach antyjapońskich jakie na tym zebraniu zapadły, wybitny

Księstwo Windsoru u prezydenta Francji

(r) **Paryż.** Książę i księżna Windsoru zostali w czwartek przyjęci w pałacu Elizejskim przez prezydenta Labruna i jego małżonkę.

Uroczystości polsko-francuskie w Lille

Paryż. W niedzielę 19 bm. rozpoczęły się w Lille 2-dniowe uroczystości francusko-polskie, związane z 10-leciem ufundowania na Uniwersytecie państwowym w Lille i na Uniwersytecie katolickim katedry języka, historii i literatury polskiej. Na uroczystości te przybył w sobotę wieczorem z Paryża ambasador Polski Łukasiewicz. W niedzielę rano, ambasador w obecności przedstawicieli francuskich władz wojskowych złożył wieniec przed pomnikiem poległych w wojnie światowej, następnie zaś udał się na uniwersytet, gdzie w przepełnionej auli uniwersyteckiej odbyła się uroczysta akademicka.

wplyw Sowietów, przypuszczając, iż pełną rolę odegrał tu nowoprzybyły do Hankou ambasador Ługawiec - Orelski. Japoński dziennik „Yomiusi” w artykule

wstępny stwierdza, że na konferencji tej zawarto „żelazne przymierze” pomiędzy Sowietami, Mongolią Zewnętrzną i Chinami.

Nowe zajście na rzece Jang Tse

Japończycy igrają z ogniem

HONGKONG. Reuter donosi o nowym incydencie na rzece Jang Tse. Oto, gdy kanonierka brytyjska „Lady Bird” znajdowała się w odległości 3 mil w górę rzeki od Nankinu, kapitan polecił udzielić pomocy z tonącym robotnikom chińskim. Gdy wyciągnięto ich na pokład, okazało się, że jeden z nich jest ranny. Robotnicy wpadli do rzeki w chwili gdy motorowy statek japoński zderzył się z po-

mostem przystani. Bezpośrednio po uratowaniu tonących kapitan kanonierki brytyjskiej został zawiadomiony przez Japończyków, że „jeżeli nie zaprzestanie tego rodzaju interwencji, to Japończycy nie przyjmują odpowiedzialności za skutki”.

TIEN TSIN. Z pewnego źródła donoszą, że Japończycy blokują port Tsing Tao.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej o Pomocy Zimowej Bezrobotnym



Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta R. P. w chwili wygłaszania przemówienia. Obok stoi minister Opieki Społecznej Marian Kościelkowski.

Manifestacja polsko-niemieckiego zblżenia kulturalnego w Poznaniu

Galowe przedstawienie w Operze Poznańskiej

POZNAŃ. Sobotniej premierze opery wagnerowskiej „Holender Tułacz”, nadany został dzięki temu, że inscenizował ją na zaproszenie zarządu m. Poznania generalny intendent opery hamburskiej Henryk Strohm, entuzjasta polskiego folkloru muzycznego i realizator „Halki” i „Harnasiów” a w przyszłości „Straszne-go Dworu” na scenach niemieckich — charakter manifestacji polsko-niemieckiego zblżenia kulturalnego.

Samo przedstawienie, które zostało wykupione do ostatniego miejsca, stało

na najwyższym poziomie artystycznym. Na widowni, wypełnionej publicznością w strojach wieczorowych, obok przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz świata nauki i sztuki, obecni byli ze strony niemieckiej ambasador Rzeszy von Moltke z małżonką, delegat wydziału kultury niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych Lorenz i inni.

Po przedstawieniu odbył się w złotej sali Ratusza poznańskiego raut na cześć gości niemieckich.

Proces młodych Stronnictwa Narodowego w Radomsku

Główny oskarżony skazany na 7 miesięcy więzienia

W Radomsku odbyła się w Sądzie Okręgowym sprawa karna przeciwko trzem młodym „narodowcom” z powiatu radomszczańskiego Stysińskiemu, Jańczykowi i Misiakowi, oskarżonym o pochwalenie przestępstwa o związek zbrojny, rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, o znieważenie władzy, o uwłaczanie czci Prezydenta Rzeczypospolitej, wreszcie o usiłowanie przemocą usunięcia

Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Rządu i chęci zagarnięcia władzy.

Jak stwierdza akt oskarżenia, dnia 25 kwietnia 1937 roku na wiecu we wsi Łękińsko oraz 3 maja rb. we wsi Kleszczów pow. radomszczańskiego oskarżony Stysiński wygłosił na zebraniu Stronnictwa Narodowego przemówienie, w którym mówił o rewolucji narodowej rozpoczętej przy straganach, o dążeniu do

władzy itp. Pozostali z oskarżenia mieli na tych wiecach wznosić okrzyk: „Niech żyje wieczer Doboszyński, albo też „bohater Doboszyński niech żyje”.

Badani w charakterze oskarżonych Stysiński, Jańczyk i Misiak nie przyznali się do zarzucanych im czynów.

Dwaj policjanci jako świadkowie zeznali iż w dniu 3 maja br. wraz z innymi posterunkowymi udali się do Kleszczowa gdzie odbywało się zgromadzenie Stronnictwa Narodowego. Było tam około 3 tysięcy osób. Na zgromadzeniu tym m. in. przemawiał Stysiński, który w czasie przemówienia miał użyć słów, jak: „Do rządu trzeba się wziąć od spodu z karabinem i bagnetem w rękę”. „W walce nie ustępujemy dotąd aż się krew poleje”.

Po przemówieniach stron Sąd wydał wyrok, mocą którego Stysiński skazany został na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem odbytej już kary, Misiak na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem, oraz Jańczyk z braku dostatecznych dowodów winy został uniewinniony.

Wyjazd P. Wojewody Min. Raczkiewicza do Warszawy

W sobotę, dnia 18 grudnia br. P. Wojewoda Pomorski Min. Władysław Raczkiewicz we wczesnych godzinach rannych wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

Do Torunia powraca P. Wojewoda dziś w poniedziałek wieczorem.

Policjanci skazani za torturowanie aresztantów

W sobotę zapadł w Grudziądzu wyrok w sprawie 3 policjantów z posterunku Rogóno, oskarżonych o to, że w czasie badań znęcali się nad aresztowanymi pod zarzutem dokonania przestępstw osobnikami, wymuszając od nich zeznania i przyznawanie się do winy torturami. Stosowali oni — prócz kopania w brzuch i głowę — wieszanie na krześle itd. Zeznania poszkodowanych poparli inni świadkowie, jak np. gospodyni posterunku, która słysząc ustawiczne jęki katowanych porzuciła służbę, tak samo nac. stacji, który jadał obiady na posterunku. Sąd skazał z art. 286 p. 1 KK. st. post. Jana Belgorta na 2 lata więzienia, post. Wład. Tatarucha na 3 lata i post. Emilia Woźniaka na 2 lata bez zawieszenia kary. Za wyjątkiem Belgorta sąd potępił natychmiast osadzić w więzieniu pozostałych skazanych.

Higiena przede wszystkim

Tylko proszki z „Kogutkiem” w higienicznych torebkach wykonywane są maszynowo bez dotyku rąk ludzkich — one też dają gwarancję całkowitej higieny.

Jakie będą opłaty za karty rejestracyjne?

WARSZAWA. Opłaty za karty rejestracyjne, które zastąpią świadectwa przemysłowe, będą ustalone na bardzo niskim poziomie.

Dla drobnych przedsiębiorstw, wykazujący roczny obrót niższy od 100 tys. zł., wysokość ich uzależniona jest od miejscowości, które podzielono na 4 klasy. Tak więc drobny kupiec detalista płacić będzie za kartę w Warszawie 30 zł a w ostatniej klasie miejscowości, to jest na wsi 10 zł. Drobny przemysłowiec czy rzemieślnik zapłaci w Warszawie 25 zł a na wsi tylko 7 zł. Opłaty za karty dla spółdzielni handlowych wynosić będą od 15 do 150 zł, również zależnie od miejscowości.

Spółdzielnie przemysłowe jak piekarnie, mleczarnie, opłacać będą natomiast od 40 do 150 zł. Jedynie spółdzielnie pracy korzystać mają z kart dla drobnego przemysłu i rzemiosła w cenie od 7 do 25 złotych. Kupcy rejestrowani dla spółek akcyjnych, spółki z ogr. odpow. oraz spółki jawne i komandytowe, a także przedsiębiorstwa o obrotach wyższych niż 100 tys. zł. rocznie, płacić będą w handlu 250 zł, w przemysle 300 zł, niezależnie od klasy miejscowości.

Terroryści na posterunku policji

Banda zastrzeliła agenta. — Akty gwałtu w Palestynie mnożą się

JEROZOLIMA. Uzbrojona banda złożona z około 30 ludzi wtargnęła przemocą na posterunek policji w miejscowości Tayaba, domagając się wydania agenta policji Araba-chrześcijanina, który wchodził w skład miejscowej ekspedycji karnej.

Obecni na posterunku policjanci zranieni zostali do posłuszeństwa i wydali swego kolegę, którego napastnicy za-

strzelili na miejscu, po czym rozbroili pozostałych policjantów, a odchodząc zagrozili im, że spotka ich taki sam los, jak zabitego, jeżeli nie przyłączą się do ruchu terrorystycznego.

W ciągu wieczora zanotowano nowe wypadki gwałtu, a mianowicie podpalono domek w dolinie Jordan i przecięto kable telefoniczne pomiędzy Jeruzolimą a Hebronem.

Własne statki na polskich liniach bałtyckich

Po spuszczeniu na wodę motorowca „Oksywie”

Naturalny teren naszej ekspansji nawigacyjnej — polskie „mare nostrum” Bałtyk, nie jest ani łatwy, ani specjalnie przystępny dla młodej żeglugi handlowej. Na morzu bałtyckim gęsta sieć żegluga, przy specjalnym charakterze ładunków, stwarzających pewnego rodzaju przywilej dla małych żaglowców motorowych, uwijających się po wszystkich szlakach, wywołuje dużą konkurencję i ogranicza rentowność zwłaszcza linii regularnych, obsługiwanych przez większe, parowe czy motorowe jednostki. Dlatego też, rozbudowując sieć naszych połączeń okrętowych na Bałtyku nie mogliśmy liczyć na szybkie korzyści, a raczej przyswiecać nam musiała myśl o przyszłości, o tych zdobyciach, które z czasem dzięki niej osiągnąć będziemy mogli dla gospodarki krajowej i dla naszych portów.

S. A. „Żegluga Polska”, która wzięła na siebie trud zorganizowania i utrzymania naszych linii bałtyckich, w ten właśnie sposób pojmując swą misję, rozwiązała zagadnienie w sposób wysoce planowy i ostrożny, metodycznie zmierzając do opanowania tych szlaków, które bądź to posiadają dla nas najlepsze perspektywy handlowe, bądź też umożliwiają rozwój reekspedycji ładunków z Gdyni, czyniąc z niej bałtycką bazę przeładunkową. Zaznaczyć przy tym należy, że interesy gospodarstwa narodowego specjalnie gdy chodzi o stan naszego bilansu handlowego, nie zawsze pokrywają się z interesem żeglugi. Ta ostatnia np. cierpi poważnie z powodu braku ładunków powrotnych, co z drugiej strony świadczy o czynnym bilansie handlowym z danymi krajami. Moment ten jest szczególnie charakterystyczny, gdy chodzi o naszą żeglugę bałtycką: wystarczy nadmienić, że przewozy statków do Finlandii (eksport) są 24 razy większe, aniżeli przewozy w kierunku powrotnym (import). Pod względem gospodarczym jest to objaw korzystny, na rentowności żeglugi jednak musi on się odbijać ujemnie.

W zakresie przeładunku tranzytowego towarów w Gdyni do portów bałtyckich, rozwój jego zależy nie tylko od sprawności naszych linii na Bałtyku, lecz przede wszystkim od zgęszczenia się połączeń okrętowych Gdyni z portami całego świata, zwłaszcza w dalekomorskich relacjach. Jest rzeczą zupełnie naturalną, że im więcej będziemy mieli tych połączeń, tym obficiej dyrygowane będą na Gdynię ładunki tranzytowe do portów bałtyckich i tym szybsza, sprawniejsza i tańsza będzie reekspedycja. I tu więc przyszłość dopiero zapewni polskim liniom bałtyckim pełne wykorzystanie ich możliwości.

Nie dziwnego, że na tle tych warunków natury ogólnej w pierwszych latach swego rozwoju nasza żegluga bałtycka musiała pokonywać poważne trudności. Obecnie trudności te zostały w zasadzie przezwyciężone, posiadane zaś regularne linie okrętowe na Bałtyku, wykazują stale rosnące zatrudnienie i rentowność. — Linii tych „Żegluga Polska” utrzymuje pięć: Gdynia/Gdańsk — Tallin — Kotka — Viborg — Helsinki (linia południowo-fińska); Gdynia/Gdańsk — Abo — Maentyluoto — Vaasa (linia zachodnio-fińska); Gdynia/Gdańsk — Sztokholm (linia wschodnio-szwedzka); Gdynia/Gdańsk — Malmoe — Goeteborg (linia zachodnio-szwedzka) i wreszcie Gdynia/Gdańsk — Klajpeda — Ryga z warunkowym zawijaniem do Libawy. Ta ostatnia linia ma wybitny charakter reekspedycyjny, gdyż c. 80 proc. jej prze wozów stanowią ładunki, przywiezione do Gdyni z innych krajów i przeładowane tu do portów Litwy i Łotwy.

Na pięciu tych liniach regularnych „Żegluga Polskiej” w chwili obecnej kursuje tylko jeden polski statek „Cieszyn”, obsługujący na zmianę z fińskim statkiem „Capella” szlak pomiędzy Gdynią — Gdańskiem a portami południowej Finlandii. Pozostałe 4 linie obsługują statki charterowane (wydzierżawione) „Bro”, „Kjoerrefoerd”, „Blenda” i „Anna Gre-ta”, lub ich substytuty.

Obecny rozwój wszystkich pięciu li-

nii pozwolił na powzięcie decyzji zbudowania 2 statków, mających za zadanie wzmocnienie własnego stanu posiadania w żegludze regularnej na Bałtyku. Dnia 16 bm. spuszczone zostały na wodę pierwszy z tych statków, budowanych na stoczni fińskiej w Abo, 1000-tonowy motorowiec „Oksywie”. Statek będzie ukończony całkowicie i oddany do użytku ok. 15 lutego przyszłego roku. Siostrzany jego statek, ms. „Rozewie”, odbędzie wodowanie w styczniu, a do służby stanie w marcu 1938.

Z obu tych statków na razie tylko „Oksywie” przeznaczony będzie do na-

tychmiastowej służby w żegludze bałtyckiej, wchodząc na linię Gdynia — Gdańsk — Sztokholm w miejsce charterowanego parowca „Kjoerrefoerd”, „Rozewie” natomiast oddany będzie do obsługi linii hamburskiej Towarzystwa, łączącej z kolei kursujący tam parowiec „Tczew”, który przesunięty będzie na linię zachodnio-fińską, zastępując statek „Bro”. W ten sposób w służbie polskiej żeglugi bałtyckiej pozostaną tylko 2 statki charterowane wobec trzech polskich.

Wzbogacenie się polskiej żeglugi bałtyckiej o nowoczesny motorowiec „Oksy-

wie”, jak również oddanie do jej użytku parowca „Tczew” jest wydarzeniem doniosłym. Stanowi ono dowód żywotności i prężności naszej inicjatywy żeglugaowej na tym „przedpolu morskim”, jakim jest dla nas Bałtyk, nie mówiąc już o tym, że zapobiegamy w ten sposób częściowo odpływowi tak cennych dla nas dewiz, opłacanych obecnie za charter. Poza tym ma to także wartość prestiżową i propagandową: statki charterowane płyną pod banderami swoich krajów i mimo usług, jakie oddają polskim liniom, są jednostkami obcymi. Dopiero własne statki, na których łopoczą białoczerwone bandery niosą ze sobą w świat żywe świadectwo naszej nieustannej pracy na morzu.

Zyczyć też sobie możemy jedynie, aby w bliskim już czasie wzdłuż wszystkich ważnych szlaków bałtyckich zdążyły z polskim i obcym towarem własne, nasze, piękne i nowoczesne statki. (m)

Pod choinką

książeczka Premiowa PKO V-ej serii
najlepszy podarek na gwiazdkę

Straszna klęska wojsk czerwonych w Hiszpanii

Powstańcy przygotowują się do walnego ataku

PARYŻ. Na odcinku Teruelu na froncie hiszpańskim doszło onegdaj do krwawej bitwy, która zakończyła się, jak informuje kwatery powstańcza w Salamance wielką klęską czerwonych.

Stroną atakującą były wojska republikańskie, które niespodziewanym uderzeniem chciały udaremnić przygotowania powstańców do zapowiedzianej wielkiej ofensywy.

Atak czerwonych był starannie przygotowany. Na odcinku Teruel zgroma-

dzono wyborowe wojska przeważnie brygady międzynarodowe i milicję katalońską. Ściągnięto silną artylerię i około 60 czołgów.

O świcie rozpoczęła się huraganowa kanonada. Okopy powstańców zasypane zostały gradem pocisków, umocnienia zrównano z ziemią. Gdy ustał ogień artyleryjski, ruszyli do ataku czołgi sowieckie, a za nimi czerwone wojska.

Obrończe pozycje powstańców nie wytrzymały naporu przeważających sił

nieprzyjacielskich. Powstańcy w popłochu porzucili swoje pozycje.

Czerwoni po sforsowaniu okopów powstańczych ruszyli dalej, osiągając wielki sukces. Zajęto linie kolejowe i gościńce, prowadzące do Saragossy.

Czerwona milicja przystąpiła do oblężenia miasta Teruel i otoczenia 60.000 powstańców.

Wkrótce jednak zaczęła się klęska wojsk republikańskich. Powstańcy umyślnie wpuścili je głęboko na swoje terytorium, a następnie okrążyli.

Jednocześnie w całej prowincji Teruel rozszalała się gwałtowna burza śnieżna.

Zagubieni na nieprzyjacielskim terytorium, prażeni ze wszystkich stron ogniem artylerii i karabinów maszynowych, czerwoni rozbili się na drobne oddziały, próbując przebić się przez pierścień wojsk powstańczych.

Część brygad międzynarodowych zdołała wśród zadymki śnieżnej przedrzeć się na wschód. Reszta wojsk błąka się w górzystych okolicach, ścigana nieustannie przez oddziały powstańcze. Wielu czerwonych milicjantów poległo w straszliwej zasadzce.

Sukces wojsk powstańczych jest wielki. Gen. Queipo de Llano, opisując tę bitwę przed mikrofonem radiostacji sewilskiej, oświadczył, że liczba zabitych milicjantów sięga kilku tysięcy. Wielu rannych umiera w śniegach. Do kładnej cyfry nie można podać. W zaspach śnieżnych znaleziono całe plutony wojsk czerwonych, wysieczonych przez powstańcze karabiny maszynowe.

Radiostacja w Salamance informuje, że atak czerwonych w Teruelu nie przeszkodził powstańcom w organizacji zapowiedzianej ofensywy.

Ostateczne przygotowania do wielkiego ataku na wszystkich frontach mają być ukończone według informacji Radio Nacional w dniu 20 grudnia.

Wielka ofensywa na Madryt przypadnie po świętach Bożego Narodzenia.

Z pobytu ministra Delbosa w Rumunii



Na zdjęciu naszym fragment z uroczystego powitania ministra Delbosa przez przedstawicieli rządu i rumuńskich dostojników państwowych w Bukareszcie. Obok ministra Delbosa widzimy na prawo — rumuńskiego ministra Spraw Zagranicznych Antonescu.

Informacje o numerach losów

Należy się o nie zwracać jak najwcześniej

Niedawno podaliśmy wiadomość o zmianach, jakie w planie czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej wprowadza Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego. Najbardziej zasadniczą reformą, jak wiadomo, jest nowy podział losów, z których każdy składać się będzie z pięciu części, nie zaś, jak to było dotychczas, z czterech. Jedno cześnie liczbę emitowanych losów zredukowano do 160.000.

W związku z tym, że los zawiera o jedną część więcej, kolektorzy będą rozporządzali mniejszą ilością numerów, niż dotychczas.

Niezależnie od tego że numerów ponad 160.000 nie będzie, musi nastąpić zmiana również dla numerów dotychczas przez kolektorów posiadanych, a mniejszych od 160.000.

Dlatego też konieczne jest, aby gracie we własnym interesie, o ile chcą otrzymać informacje, czy kolektor pożądanym przez nich numer losu posiada, wcześniej się o ten numer pytali, aby mieć jeszcze czas na ewentualne zwrócenie się do Dyrekcji Polskiego Monopoli Loteryjnego w Warszawie, ul. Nalewki 2a.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć że w interesie graczy leży, możliwie jaknajwcześniejsze zwrócenie się o informacje do Dyrekcji, po upewnieniu się, że kolektor danego numeru nie posiada, aby odpowiedź otrzymać na czas.

Wielki proces komunistyczny w Tarnopolu

51 wyrotowców ukraińskich przed sądem

TARNOPOL. Przed sądem okręgowym w Tarnopolu rozpoczął się proces przeciwko 51 członkom komunistycznej partii Ukrainy zachodniej, dążących, jak mówi akt oskarżenia, do wprowadzenia w Państwie Polskim drogą rewolucji komunistycznego ustroju radzieckiego i t. zw. dyktatury proletariatu oraz odłączenia Małopolski Wschodniej, Wołynia i Polesia od Państwa Polskiego.

W województwie tarnopolskim istniał okręgowy komitet Komunistycznej Partii Ukrainy Zachodniej, który kierował akcją partii komunistycznej na całym terenie województwa.

W Trembowli istniało 6 komórek komunistycznych, których członkowie należeli do legalnych organizacji żydowskich „Szomru”, „Hitadduthu” i „Brith Trumpeldoru”.

Do sprawy powołano 41 świadków.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

dodatek tygodniowy

Warszawa pokonała Irlandię w boksie

W przepięknym Cyrku w Warszawie rozegrany został w niedzielę wieczorem międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Warszawy, wzmocnioną Pisarskim w wadze średniej i reprezentacją Irlandii. Warszawa odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 10:6. Wielką sensacją zawodów była porażka reprezentacyjnego pięściarza polskiego Woźniakiewicza ze Smithem. Poza tym Irlandczycy walczyli znacznie lepiej niż na meczu piąkowym.

W wadze muszej Rotholz wygrał na punkty z Conollym.

W koguciej Doyle odnosi zwycięstwo nad Millerem.

W piórkowej Czortek zwycięża zdecydowanie na punkty Saundersa. Spotkanie toczyło się w szalonym tempie.

W wadze lekkiej Smith niespodziewanie wygrał z Woźniakiewiczem. Mecz miał dramatyczny przebieg. Pierwsza runda należała do Woźniakiewicza, który raz nawet posłał Irlandczyka na deski do pięciu. Od połowy drugiej rundy następuje zupełna zmiana sytuacji. Irlandczyk trafia kilka razy ostro i Polak jest zupełnie oszołomiony i do końca spotkania ledwie utrzymał się na nogach.

W półśredniej Clancy przegrywa z Kociński. Polak ustępował nieco technicz-

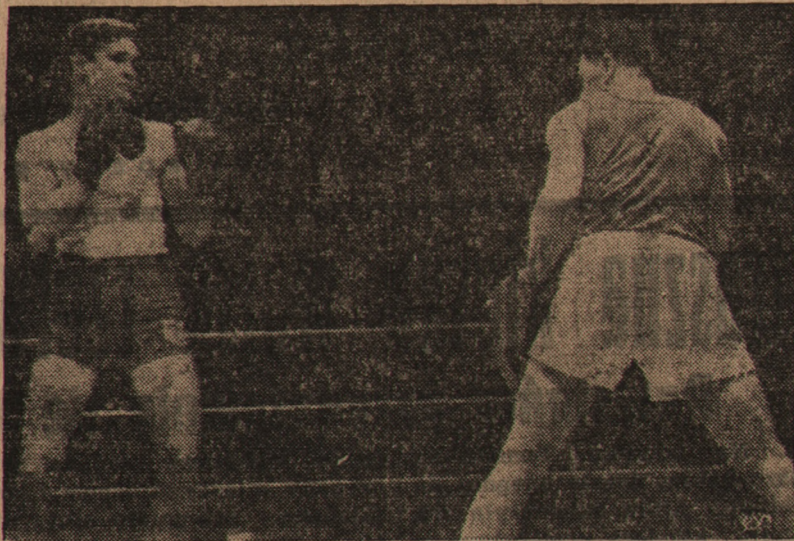
nie przeciwnikowi, ale miał skuteczniejsze ciosy.

W średniej Coffey uległ na punkty Pisarskiemu. W pierwszej rundzie Pisarski ma znaczną przewagę, w następnym starciu dochodzi do wymiany ciosów, przy czym Polak widocznie góruje. W trzeciej rundzie

obaj są wyczerpani. Zwycięstwo Pisarskiego nie ulega jednak wątpliwości.

W wadze półciężkiej Hearn wywypunktował Archackiego.

W wadze ciężkiej przyznano Dorobie I zwycięstwo nad Mac Mullanem. Orzeczenie sędziów krzywdzi nieco Irlandczyka.



Reproduujemy fragment z meczu bokserskiego Irlandia — Warszawa rozgrywanego w Warszawie.

A. K. S. bije Ruch 2:1 zapewniając sobie prymat w śląskim piłkarstwie

Na stadionie w Chorzowie rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski między A. K. S. a Ruchem. Spotkanie to wygrał A. K. S. w stosunku 2:1 (1:0). Mecz nie wywołał wielkiego zainteresowania i zgromadził za ledwie 3000 widzów.

A. K. S. przez cały czas meczu miał lekką przewagę. W A. K. S. zagrał dobrze S. Tak, w którym najlepszymi byli Wostal i Piątek. Sama gra była ciekawa i obfitowała w wiele sytuacji podbramkowych. Bramki dla A. K. S. zdobyli Piątek i Wostal, dla Ruchu Willimowski, który zagrał dziś słabo.

Mistrzostwo Pomorza w siatkówce i koszykówce

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Toruniu dalsze rozgrywki w siatkówce żeńskiej i koszykówce męskiej o mistrzostwo Pomorza.

W sobotę odbyły się dwa spotkania w koszykówce. KPW. Pomorzanie pokonał Z. S. w stosunku 62:32 (22:15), zaś WKS. Sęp uległ doskonałej drużynie bydgoskiej KS. Ciszewski w stosunku 66:26. WKS. Sęp zagrał w tym dniu wyjątkowo słabo.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania w siatkówkę żeńską KPW. Pomorzanie — KPW. Bydgoszcz i Z. S. Toruń — KPW. Bydgoszcz. Drużyna bydgoska nie przyjechała, wobec czego kluby toruńskie wygrały walkowerem. Rozegrano jednak spotkanie towarzyskie dwóch najlepszych drużyn toruńskich w siatkówce żeńskiej KPW. Pomorzanie i Z. S., które zakończyło się zwycięstwem KPW. Pomorzanie w stosunku 2:1.

Poza tym odbyły się dwa mecze w koszykówce o mistrz. Pomorza. KPW. Pomorzanie pokonał E. S. Ciszewski w stosunku 42:39 (19:21). Gra na dobrym poziomie z przewagą techniczną Pomorzanie, która w ostatnim czasie poprawia się z dnia na dzień. W Pomorzanie wyróżnił się zwłaszcza H. Malesiński. W „Ciszewskim” Szulc i Pkles.

W drugim spotkaniu WKS. Sęp pokonał Z. S. w stosunku 74:49 (44:26).

Rodzeństwo Kalusowie popisują się wobec regenta Węgier

Staraniem Węgierskiego Związku Łyżwiarstwa odbyły się w piątek wieczorem w Budapeszcie międzynarodowe pokazy jazdy figurowej. W jeździe solowej wystąpili najlepsi zawodnicy węgierscy z Tertaklem i Pataką na czele. W jeździe parami popisała się mistrzowska para świata Herber-Baier (Niemcy), rodzeństwo Szekranjessy (Węgry) oraz mistrzowska para Polski rodzeństwo Stefan i Erwina Kalusowie. Przy tak silnej konkurencji para polska oczywiście nie mogła się specjalnie wyróżnić, mimo że jej produkcje nagradzane były burliwymi aplauzami. Na pokazie, który zgromadził przeszło 2 tysiące widzów, obecny był regent Horthy z małżonką.

Teniści jeszcze grają ale w Australii

Australia bije Niemcy w tenisie 3:2

Sydney. (Pat) W Brisbane zakończył się mecz tenisowy Australia—Niemcy. Ostatecznie zwycięstwo odniosła Australia w stosunku 3:2. Porażki poniósł jedynie Henkel, podczas gry Cramm wygrał oba spotkania. Decydujące znaczenie miała gra podwójna, wygrana przez Australijczyków.

Australia wygrywa z Ameryką 4:1

Sydney. Równocześnie z meczem tenisowym Australia—Niemcy rozegrany został mecz Australia—Ameryka. Zwycięstwo odniosła również Australia 4:1. Największą sensacją meczu była kłeska pierwszej rakiety świata Amerykanina Budge z młodzieńcem Bronwiche. Budge przegrał spotkanie 2:6, 3:6, 10:8, 4:6.

Szwajcaria zwycięża Niemcy w hokeju 3:1

Bazylea. Po zwycięstwie w meczu hokejowym nad Czechosłowacją Szwajcaria zanotowała w niedzielę drugi sukces w postaci zwycięstwa nad Niemcami 3:1 (0:0, 3:0, 0:1). Mecz był ciekawy, prowadzony w szybkim tempie i obfitował w liczne emocjonujące sytuacje zwłaszcza w drugiej i trzeciej tercji. Szwajcaria wygrała zasłużenie, zdobywając punkty przez Torrianiego (2) i Cattiniego (1). Honorowy punkt dla Niemiec uzyskał Ball.

Amerykanie ściągają podatek od Schmelinga

NOWY YORK. Przed wyjazdem z Nowego Yorku Schmeling musiał zapłacić amerykańskim władzom skarbowym podatek w wysokości 23,700 dolarów od dochodów z meczu bokserskiego.

Gryf pokonał Astorię 10:6

Lelewski i Wezner wygrywają przez k. o.

Wczoraj w niedzielę odbył się w Toruniu mecz bokserski o mistrzostwo województwa Pomorza między starymi rywalami bydgoską Astorią a toruńskim Gryfem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem toruńczyków w stosunku 10:6 mimo oddania czterech pkt. walkowerem w wadze średniej i ciężkiej. Astoria zaś oddała 2 pkt. w wadze koguciej z powodu nie stawienia się do wagi Wojtkowiaka.

Z zawodników świetnie zaprezentował się Lelewski, który w 20 sekundzie zadał przeciwnikowi tak silny cios, że bydgoszczanin silnie krwawił. Niedługo formę pokazali również sygnalizując powrót formy zeszłorocznej Krzemieński i Wezner. Asy Astorii Urbaniak i Łukowski z braku przeciwników nie stety nie mogli pokazać swych walorów. Słabo natomiast zaprezentował się reprezentant Pomorza Wojtkowiak.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

waga musza — Jarnuszewski (Gryf) — Wypijewski (Astoria). W pierwszym starciu lekka przewaga ma Wypijewski, w drugim do głosu dochodzi Jarnuszewski, trafiając często w dystansu i punktując w zwarciu, gdzie jest bezwzględnie lepszy. W trzeciej zdecydowaną przewagę ma Jarnuszewski, wygrywając wysoko na punkty.

waga kogucia — Grabowski drugi (Gryf) wygrał walkowerem z powodu niestawienia się do wagi Wojtkowiaka (Astoria).

W spotkaniu towarzyskim Wrzesiński (Gryf) walczy z zamiast Grabowskiego drugiego nie rozstrzygnął walki z Wojtkowiakiem.

w wadze piórkowej Krzemieński, mając przynajmniej przewagę przez wszystkie trzy starcia pokonał wysoko na punkty Wandzlewicza (Astoria).

w wadze lekkiej — Grabowski I przegrał nieznacznie na punkty z Dorsem (Astoria).

waga półśrednia — znajdujący się obecnie w doskonałej formie Lelewski już w pierwszej minucie pokonał przez k. o. Sobka (Astoria).

w wadze średniej — Urbaniak (Astoria) wygrał w. o. z powodu nie stawienia się Kamprowskiego.

w wadze półciężkiej — Wezner (Gryf) już w pierwszym starciu pokonał przez techn. k. o. Luczkę.

w wadze ciężkiej — Łukowski (Astoria) wygrał w. o. z powodu braku przeciwnika.

Poza tym odbyła się nadprogramowa walka juniorów Gryfu Michalaka i

Orczykowskiego, która zakończyła się remisem.

W ringu sędziował dobrze p. Stefaniński z Grudziądza, na punkty p. Tarczyński również z Grudziądza. Publiczności około tysiąca osób.

Na zawodach obecny był p. gen. W. Thommee.

Dwa zwycięstwa bydgoskich bokserów w Wilnie

W sobotę i niedzielę bawiła w Wilnie bokserska drużyna KPW. Bydgoszcz. Rozegrała ona dwa spotkania. Pierwszego dnia mecz bydgoszczan z WKS. Śmigłym zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 10:4. Pięściarze wileńscy wykazali słabą formę i walki stały na niezbyt wysokim poziomie. Pod koniec ostatniej walki mecz został przerwany przez sędziego ringowego z powodu niesportowego zachowania się publiczności i głośnych okrzyków pod adresem sędziego.

W drugim dniu KPW. Bydgoszcz walczył

z mistrzem Wilna RKS. Elektrit, zwyciężając 10:6. Wyniki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy bydgoscy): Janicki przegrał z Bawińskim, Garstka wygrał walkowerem, Borowiec zremisował z Kuleszą, Kujaczyński nie rozstrzygnął walki z Krasnopirowym, Rychter przegrał z Szanowem, Jabłoński zwyciężył Iwańskiego, Halak przegrał walkowerem z Untonem wskutek nadwagi, a w walce towarzyskiej Unton wygrał również przez techniczny k. o. W ostatniej walce Pietros przegrał z Polikwą.

Bokserzy Sokoła poznańskiego zwyciężają w Grudziądzu

Grudziądz. W Grudziądzu odbył się ciekawy mecz bokserski pomiędzy Sokołem poznańskim a Wojskowym Klubem Sportowym (Grudziądz). Zwycięstwo odniosła drużyna poznańska w stosunku 11:5. Poszczególne wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Sokoła):

W wadze muszej Gasiorek zremisował z Drańskowskim.

W wadze koguciej Czerwiński zremisował z Dulka.

W walce piórkowej (pierwsza walka) Melerewicz zremisował z Grudzińskim, w dru-

gim spotkaniu wagi piórkowej Pela po najciekawszej walce wywypunktował Woźniaka.

W wadze lekkiej Lambryczak wygrał na punkty z Perzem.

W wadze półśredniej Maciejewski przegrał na punkty z Biesem B.

W wadze średniej Majchrzycki pokonał na punkty Mattiasfka.

W wadze półciężkiej Rogowski wywypunktował Łotockiego.

Sędziował w ringu p. Zawadzki z Grudziądza. Publiczności 500 osób.

Dwa spotkania austriackich hokeistów w Katowicach

W sobotę remis z Dębem. — W niedzielę zwycięstwo nad Pogonią

W sobotę wieczorem odbył się w Katowicach mecz hokejowy między austriackim zespołem „Team alpejski”, złożonym z graczy Klugenfurt s. v. oraz Loeben Instruch a Dębem katowickim zakończonym wynikiem remisowym 2:2 (2:1, 0:1, 0:0).

Drużyna austriacka grała na ogół słabo mimo że przewyższała miejscowych graczy zespołu. Dab zagrał gorzej niż zwykle. Obie bramki dla Dębu zdobył Burda.

W niedzielę w drugim spotkaniu austriacka drużyna hokejowa „Team alpejski” rozegrała spotkanie z Pogonią katowicką, wygrywając w stosunku 3:0 (1:1, 2:0, 0:0).

Drużyna Pogoni nie pokazała ładnej gry. Jest to zespół b. słaby, w którym jedynie Ludwiczak stoi na wysokości zadania i jest podporą całej drużyny. Austriacy zagraли lepiej niż w dniu wczorajszym, zawodzili jednak fatalnie pod bramką.

Gra była nieciekawa i stała na niskim poziomie. Goście przez cały mecz mieli lekką przewagę a w drugiej tercji przewaga ich stała się miazdząca. W trzeciej tercji Pogoń zagrała lepiej, jednak wskutek niedyspozycji strzałowej ataku, nie umieli zdobyć nawet honorowego punktu. Widzów ok. 500.

Przemówienia prokuratora i obrońców

w procesie b. starosty Czarnockiego

Prokurator domaga się kary 6-ciu lat więzienia, obrońcy proszą o uniewinnienie oskarżonego
Dziś ogłoszenie wyroku

Dwutygodniowy, łasiemcowy proces o nadużycia b. starosty kartuskiego Jerzego Czarnockiego, dobiegł wreszcie końca.

W sobotę — przed Sądem Okręgowym w Gdyni rozegrał się ostatni akt tej sprawy, dziś, w poniedziałek o godz. 19 ogłoszony zostanie wyrok.

PRZEMÓWIENIA STRON WYPEŁNIŁY CAŁY DZIEŃ

Po piątkowej przerwie w przewodzie sądowym, w sobotę nastąpiły przemówienia stron, które wypełniły cały dzień. Sobota była zarazem najdłuższym dniem pracy sądu w ciągu dwutygodniowej rozprawy.

Jako pierwszy głos zabrał oskarżyciel publiczny wiceprokurator Mojkowski, który na wstępie przedłożył trybunałowi protokół sądu obywatelskiego Związku Ziemi na Kresach, dotyczące działalności Czarnockiego w Nieświeżu. Protokół sądu obywatelskiego, zatwierdzone następnie przez Radę Naczelną Zw. Ziemi na zarzuceniu Czarnockiemu postępowanie niezgodne z etyką i wskazywały na przewinienia popełnione w związku z urzędowaniem b. starosty nieświejskiego, a następnie kartuskiego. Przedkładając protokół sądu obywatelskiego ziemian niewieskich, prokurator wniósł

O WZNOWIENIE POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO.

W odpowiedzi na wniosek prokuratora imieniem ławy obrończej głos zabrał adw. Rudziński, stwierdzając, iż obrona zasypywana jest listami i propozycjami dostarczenia nowych dowodów odciążających Czarnockiego przez osoby znające jego działalność, jednak adwokaci z wnioskiem o przedłużenie i tak długiego przewodu sądowego nie występują. Z tych samych względów — względów zasadniczych adw. Rudziński zgłosił imieniem ławy obrończej sprzeciw co do przyjęcia wniosku prokuratora.

Sąd postanowił wniosek prok. Mojkowskiego nie uwzględnić, uważając iż wniosek oskarżyciela publicznego jest spóźniony.

Po załatwieniu tej sprawy głos zabrał ponownie prok. Mojkowski, który w blisko 4-godzinny przemówieniu uzasadnił poszczególne punkty aktu oskarżenia, podtrzymując podniesione przez prokuraturę S. O. zarzuty w całej rozciągłości.

— „Przez cały czas przewodu sądowego — mówił prok. Mojkowski — padały ze strony ławy oskarżonego zapewnienia: jestem niewinny, cierpię za innych! Zapewnienia te padały sugestywnie. Panowie Sędziowie! Gdyby na chwilę zapomnieć było można o 7 tomach materiału śledztwa, o świadkach, wówczas mogłoby zrodzić się pytanie „może Czarnocki cierpi niewinnie?”

Celem tych zapewnień oskarżonego był jednak wyłącznie — jak stwierdził prokurator — zamiar zamącenia prawdy materialnej, prawdy sądu i prawdy opinii publicznej.

Odpiernając zarzuty, które spotkały zarówno oskarżenie, jak i osobę biegłego, rzekomo nieuczynliwego i stronniczo ustosunkowanego jest insp. Galotzego do osoby podsądnej prokurator scharakteryzował zeznania świadków procesu, stwierdzając, że w sprawie tej zeznania b. wojewody Kirtikłisa są wiarogodne — wiarogodne wbrew pobocznym twierdzeniom pewnych kół.

— Zasadniczą linią Obrony oskarżonego — zdaniem prokuratora — to obrzucanie błotem wszystkich innych, bliskich tej sprawie osób, a co zatem się kryje — chęć wyknęcia się od poniesienia odpowiedzialności.

Częściowo przemawiał prok. Mojkowski przy drzwiach zamkniętych.

W końcowych wywodach, oskarżyciel publiczny podniósł, iż wina oskarżonego jest ciężka i nie można jej ukryć zarówno w cieniu, wytworzonym wokół osoby b. wojewody pomorskiego Kirtikłisa, jak i za zasłoną dymną, powstałą nad zgłiszczami palonych kwitów i rzekomych dowodów.

Osk. Czarnocki — zdaniem prokuratora — nie mówi prawdy i nie pierwszy raz za-

Samochód nie droższy od motocykla Niemcy rozpoczynają masową produkcję tanich aut

BERLIN. Kanclerz Hitler wygłosił onegdaj przemówienie wobec 20.000 robotników, którzy przybyli na zebranie w „Teatrze Ludowym”. Kanclerz zapowiedział iż wkrótce zostanie rozpoczęta budowa samochodów, których cena nie będzie przewyższała ceny motocykla.

W ciągu kilku najbliższych miesięcy powstanie jedna z największych fabryk samochodowych. Samochód ten dzięki swej taniości będzie stanowił przedmiot wywozu. Samochody będą budowane w tak wielkiej ilości, iż w końcu Niemcy osiągną poziom, na jakim znajduje się Ameryka, gdzie na 5 mieszkańców wypada 1 samochód.

siada na ławie oskarżonych. Przeszłość — pięknej, dawnej karty Czarnockiego — prokurator nie kwestionuje.

Przemówienie swoje kończy prok. Mojkowski nast. zwrotem:

— Oczekuję wyroku sprawiedliwego, wyroku surowego, tak wielkiego, jaką była wina oskarżonego.

BBWR nie wywierał wpływu na działania Czarnockiego

Przemówienie obrońcy adw. Wedegisa

Po przemówieniu prokuratora, jako pierwszy z trzech obrońców zabrał głos adw. Wedegis. Mówę swoją rozpoczął adw. Wedegis przypomnieniem sprawy „Landrat” pruskiego w Złotowie Wiesnera w r. 1931. Landrat ten popełnił defraudację, która wyszła na jaw. W konsekwencji władze centralne Rzeszy, unikając rozgłosu przeniosły go na analogiczne stanowisko do Nardrenii, a po kilku tygodniach odbył się proces przy drzwiach zamkniętych „Landrat” został skazany a cała sprawa nie przedostała się do wiadomości publicznej. Frydrykowskią administracją pruska, dbając o autorytet państwa uczyniła w ten sposób wszystko, by sprawa nie nabrała szkodliwego rozgłosu.

Jako przeciwstawienie tej metody postępowania, w procesie Czarnockiego nie uczyniono nic dla uniknięcia zrobienia ze sprawy publicznej sensacji.

Mówca stoi na stanowisku, że aresztowanie Czarnockiego i cały proces są tragiczną pomyłką władz sądowych, która nie

WNOSZE O 6 LAT WIĘZIENIA I GRZYWNIĘ

Przemówienie oskarżyciela publicznego, operującego nie patosem lecz miazdzącymi faktami, wywołuje duże wrażenie wśród licznej publiczności. Sprzecyzowanie oskarżenia do cyfrowego wniosku jest niespodzianką dla wszystkich.

tylko zlamala życie oskarżonego, lecz również wyrządziła szkodę sprawie ogólnej, gdyż wprowadziło to co mówiło się na sali sądowej w pamięci naszej przeminie, natomiast na długo jeszcze pozostanie po tym osad w psychice ludu kaszubskiego, gdzie Czarnocki przeciw przez szereg lat reprezentował ideę państwową.

W dalszym ciągu obrońca analizuje konstrukcję aktu oskarżenia, wykazując jej wady, w szczególności zaś kładzie nacisk na wadliwy, jego zdaniem wpływ ekspertyzy na założenia oskarżenia. Obrońca krytykuje ekspertyzę biegłego Galotzego, starając się wykazać jej jednostronność, tendencyjność i niewykorzystanie całości materiału. Płynię to przede wszystkim stąd, że najważniejsze dokumenty zostały spalone i nie istnieją. Obrońca twierdzi, że w tej sprawie ze względu na zniszczenie większości materiału faktycznego, ekspertyza, mogąca stać się podstawą wyroku, w ogóle jest niemożliwa.

Przechodząc do t. zw. „oszczędności”

Poczucie dobrze spełnionego obowiązku ma każdy, kto składa ofiarę na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Balet polski zajął Anglików z nad Tamizy

Uroczysta premiera odbyła się w obecności rodziny królewskiej i ambasadora R. P.

London. W wypełnionej po brzegi elitą towarzystwa Londynu sali słynnego na cały świat teatru Covent Garden odbyła się w czwartek wieczorem premiera londyńska baletu polskiego.

Przedstawienie to zaszczycone zostało obecnością członków rodziny królewskiej, a mianowicie dwu ciotek króla, które zasiady w łoży królewskiej w towarzystwie ambasadora R. P. i pani Raczyńskiej.

Spektakl rozpoczęty został odegraniem obu hymnów narodowych angielskiego i polskiego, których publiczność wysłuchała stojąc.

Na pierwszy ogień poszedł balet „Le genda Krakowa”, który zdobył sobie odrazu uznanie publiczności angielskiej. Uznanie

publiczności londyńskiej znalazł również następny balet, koncert Emol Chopina. Muzyka Chopina zlewająca się z piękną rytmiką ruchów tanecznych budziły prawdziwy zachwyt. Obie primabaleriny polskiego baletu Sławska i Juszkiewiczówna wyglądały uroczo i tańczyły doskonale. Całość tworzyła przepiękny obraz muzyczny.

Na zakończenie wieczoru poszedł balet „Pieśń o ziemi”, którego ludowy charakter stanowił dla publiczności angielskiej widoczną atrakcję. Wywoływaniom nie było końca, a zwłaszcza gorąco przyjmowane kieroowniczkę artystyczną naszego baletu Br. Niżyńską, którą podobnie jak i primabaleriny Sławska i Juszkiewiczównę obdarzono wspaniałymi koszami i bukietami kwiatów.

wymienionych przez Czarnockiego, obrońca wysuwa koncepcję, że oskarżony był do tego zmuszony swoją zależnością służbową od ówczesnego wojewody i obawą utraty stanowiska. Adw. Wedegis akcentuje przy tym, że chodziło tu tylko o zależność oskarżonego od b. woj. Kirtikłisa, wyłącza natomiast możliwość istnienia jakiegokolwiek innych wpływów natury politycznej. W szczególności błędna jest wersja, którą lansuje prasa opozycyjna, jakoby istniał związek pomiędzy nadużyciami a Blokiem Bezpartyjnym Współpracy z Rządem, który był największą w Państwie organizacją ze wspaniałymi nazwiskami na szczytach i odegrał w dziejach Polski pozytywnie historycznie doniosłą rolę. Mówca zaznacza, że jak wynika z przewodu sądowego i z zeznań b. posła Tebinki w szczególności, metody b. wojew. Kirtikłisa wywoływały opozycję w BBWR, w której brał udział również ówczesny sekretarz wojewódzki Schab.

Następnie obrońca wylicza wydatki Czarnockiego, wskazując, że „kryją one sumę rzekomych nadużyć”, opierając się m. inn. na zeznaniach św. Jasińskiego. Co do kwestionowania wiarygodności zeznań tego świadka przez prokuratora ze względu na wyrok skazujący za zbroczenia seksualne oraz podawanie w wątpliwość jego ideowości, obrońca powołuje się na przykłady z historii, wspominając o okresie złotym Cesarstwa Rzymskiego, obfitującym w fakty, dowodzące, że wielka ideowość łączyła się niejednokrotnie z wybujałym erotyzmem.

Na zakończenie obrońca omawia jeszcze kwestię rzekomej lapówki notariusza Krygowskiego, charakteryzuje poszczególnych świadków i podkreśla, że sędziowie przy wyrokowaniu powinni z krainy cyfr i dokumentów które sprawy nie wyjaśniają, przeniesić się w dziedzinę rozważań na temat osoby oskarżonego i wziąć pod uwagę wyrażoną o nim opinię z tak poważnych ust jak insp. armii gen. Bortnowskiego, wicewojewody Wendorfa, nac. Cecenowskiego i b. posła Tebinki.

MOWA ADW. POWAŁOWSKIEGO

W późnych już godzinach wieczornych głos zabrał drugi z obrońców — adw. Powalowski z Gdyni. Mówca uzupełnił wywody adw. Wedegisa, analizując dalsze punkty aktu oskarżenia. Dłuższą chwilę uwagi poświęcił adw. Powalowski sprawie działalności Komisji Rozdzielczej, wyrażając, że nadużycia na szkodę tej komisji nie miały w ogóle miejsca. Jak wynika bowiem z zeznań b. pos. Tebinki, kwoty płynące na cele polityczne z opłat za świadectwa wywozowe, były pobierane w porozumieniu z niezującym prezesem Kom. Rozdz. śp. dr. Esden-Tempskim.

Dalej mówca starał się obalić zarzuty, dotyczące szparagarni, rzekomych nadużyć z cukrem dla dzieci oraz podważa szereg innych punktów aktu oskarżenia.

Adw. Powalowski, tak samo jak i adw. Wedegis wnoszą o uniewinnienie oskarżonego.

Ostatnim mówcą z ławy obrończej był adw. Rudziński.

Mówca ten perorował akt oskarżenia do pochylego gmachu, po czym wspomniął o bohaterkiej śmierci brata oskarżonego ptk. Wiktra Czarnockiego. Mówca wniósł również o uniewinnienie oskarżonego.

Kto siedzi w Berezie Kartuskiej?

Dalsze szczegóły o osobach, umieszczonych w Obozie Odosobnienia

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, przeprowadzona przez ministerstwo spr. wewnętrznych akcja kierowania do Miejsca Odosobnienia niebezpiecznych i niepcprawnych przestępców kryminalnych oraz spekulantów i innych szkodników gospodarczych, obejmuje stopniowo teren całego Państwa.

Jak już donosiliśmy, w chwili obecnej znajduje się w Berezie Kartuskiej szereg przestępców szczególnie uciążliwych dla ludności, bądź dezorganizujących życie gospodarstwa.

Wśród około stu kilkudziesięciu osób m. in. osadzono w Miejscu Odosobnienia Juliana Susła, który już od 30 lat trudni się na terenie Krakowa i okolic kradzieżami, przy czym kolejno przerywał się z zawodu kieszonkowca na włamywacza i kasiarza, występując ostatnio nawet z bronią w rękę. Susel był już w czasie swej dotychczasowej kariery złodziejskiej 48 razy karany sądownie.

Również z terenu Krakowa umieszczony został w Miejscu Odosobnienia Ju-

lian Franciszek Dzierżyński, złodziej kieszonkowy, a ostabno specjalista od włamań do sklepów, mieszkający w kas. Dzierżyński trudnił się kradzieżami od roku 1911 i był już karany przez sądy polskie, austriackie i czechosłowackie 21 razy, przy czym odsiadywał on już wyroki, skazujące go na 2 lata, 2 i pół, 3, 5 i 7 lat więzienia.

Z terenu woj. warszawskiego skierowany został m. in. Wolf Jagidowicz, zawodowy paser, koniokrada i fałszerz, grasujący na terenie osiedli pod warszawskich. Jagidowicz był karany 6 razy, łącznie na 12 i pół lat więzienia.

Z Katowic osadzony został w Berezie Kartuskiej Abraham Zelkowicz, trudniący się zawodowo przemytem sacharyny, kamieni do zapalniczek, wyrobów futrzanych i galanteryjnych oraz przemytem walut za granicę. Zelkowicz był już parokrotnie karany aresztem i grzywną oraz więzieniem za przekupstwo. Pomimo wydalenia go z pasa granicznego, działał on nadal na te-

renie Katowic, za co nawet był już karany 3 miesięcznym aresztem.

Również skierowany został do Miejsca Odosobnienia Simon Spielvogel, właściciel sklepu w Śniatynie. — Spielvogel zawodowo trudnił się przemytem. Wielokrotnie w czasie rewizji znajdowano u niego duże ilości jedwabiu sztucznego, kamieni do zapalniczek oraz galanterii pochodzenia zagranicznego. Ostatnio Spielvogel zajmował się również przemytem walut.

Z terenu Kalisza osadzono m. in. Leona Jedwabia, właściciela 17 kamienic oraz dwóch majątków ziemskich. Jedwab był karany za przestępstwa dewizowe, ukrywanie majątku, a również skazany został w roku 1936 za fałszywe oskarżenie. Ogromnego majątku dorobił się, trudniąc się również akcją przemysłową. Jedwab znany jest ponadto z szantażowania swych pracowników, a zwłaszcza dozorców posiadanych przez niego nieruchomości.

GRUDZIEŃ
20
Poniedz.

KALENDARZYK
Poniedziałek, 20. 12. — Teofila.
Wtorek, 21. 12. — To masza.
Środa, 22. 12. — Zenona.

Z miasta

— Zebranie Rady Miejskiej. W programie uchwalenie budżetu dodatkowego. Jutro we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 18,30 w ratuszu odbędzie się zebranie Rady Miejskiej.

— Schronisko dla Niewidomych w Bydgoszczy urządza swój doroczny obchód gwiazdkowy w środę, dnia 22 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ulicy Kępczaka 9. Kuratorium, zaprasza wszystkich szlachetnych Ofiarodawców i sympatyków na powyższy obchód.

— Caritas — dziękuję: F-ma Jankowski, oddział w Bydgoszczy, ofiarowała na biednych 4,30 m. materiału na ubranka a f-ma J. Zieliński wzm. złożyła na biednych 26 par obuwia damskiego i dziecięcego. Za cenę dary składamy serdecznie „Bóg zapłać”. Bydgoski Okręg „Caritas”.

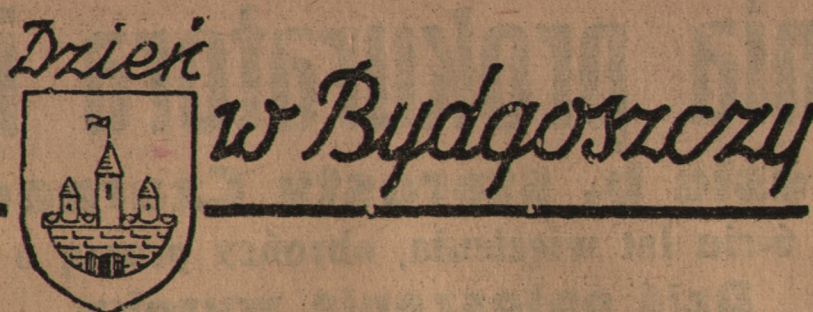
— Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie przypomina o swoim dorocznym obchodzie gwiazdkowym, który odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 20,30 w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13. Uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków.

— Zarząd nowego szpitala miejskiego podaje do wiadomości, że chorych można odwiedzać codziennie od godz. 15—16.

Kronika policyjna

— Kradzieże drobne w powiecie. Nieznani sprawcy włamali się do kurnika dr. Szewca zam. w Koronowie skradli 15 kur różnego opierzynia, 5 kaczek i 7 indyków. Za pomocą wybieca szczyby i otwarcia okna dostał się do chlewa rolnika Floriana Martynowicza zam. w Trzeboniu w pow. bydgoskim skradł 4 kaczkę i 3 indyki, ogólnej wartości około 56 zł.

Zbliża się surowa zima
Spieszmy z pomocą bezrobotnym!
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa



Z życia Kolejowego KW
W ub. roku klub zdobył 12 zwycięstw

Jednym z żywojących klubów wioślarskich na Pomorzu jest Kolejowy Klub Wioślarski w Bydgoszczy. Onegdaj odbyło się roczne walne zebranie tego klubu pod przewodnictwem p. Brzezińskiego.

Ze sprawozdań członków zarządu zeszłorocznej działalności klubu wynikało, że w ciągu roku odniosło on 12 zwycięstw i zajął czwarte miejsce w tabeli punktacyjnej PZTW.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy w nastę-

pującym składzie: pp. Nowak i Polak, sekr. Geleciński i Kęsy, skarbnicy — Waszak i Lewandowski, naczelnicy — J. Olszewski, Kaczmarek i Czarkowski, gospodarze — Januszewski, Szrajber, Siekierski, radni — Karpowski i Guzek, krowiarz — Graczyński, zast. — Orłowski. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Szulc, Armknecht i Grajkowski. Sąd honorowy tworzą pp.: Olszewski, St. Murawski, Jegliński, Nowacki i Erdmann.

„Andrzejki harcerskie“
Pożyteczna akcja Teatru Harcerskiego

Przed niedawnym czasem zamieściliśmy obszerniejszy reportaż o dziejach i rozwoju bydgoskiego Teatru Harcerskiego, oraz o jego ostatnim występie — „Andrzejkach” w dniu 27 listopada w Szkole Podchorążych.

Widowisko to powtórzone zostało dwukrotnie w dniu 12 grudnia w wojskowej hali gimnastycznej i to naprzód jako widowisko szkolne, a następnie jako widowisko dla wojska.

Rozrodowane twarzyczki działwy starszej i tych najmłodszych oraz zasłuchane marsowe twarze naszych kochanych żołnierzy, rekrutujących się przeważnie z pełnych wprawdzie uroku, lecz smętnych okolic Piń-

szczyzny — były dowodem, jak szczęśliwą i trafną jest idea bydgoskiego Teatru Harcerskiego: szerzenie piękna i bogactwa naszej swojszczyzny, w jej krasie stroju ludowego, działości i różnorodności tańca i śpiewu i jej bogactwa ciekawych okolicznościowych obrzędów.

Przedstawienie szkolne zaszczylił dowódca bydgoskiej brygady kawalerii generał Grzmot-Skotnicki, w towarzystwie komendanta placu kpt. Głowackiego oraz wielu dyrektorów szkół średnich i powszechnych, co świadczy, jakim życzliwym uznaniem cieszy się nasz Teatr Harcerski i jego ambicje artystyczne.

Wrażenia z kin

„TY CO W OSTREJ ŚWIECISZ BRAMIE“
W KINIE KRISTAL.

„Ty, co w ostrej świecisz Bramie”. Już sam tytuł filmu wystarczy, by zelektryzować społeczeństwo i zachęcić do zobaczenia tego obrazu, który śmiało zaliczać można do superfilmów polskiej produkcji i kinematograficznej. Podziwiać można reżyserów filmu, którym szczęście sprzyjało, może dlatego, że z umiłowaniem i wielkim poczuciem sumienności zabrali się do pracy mało skomplikowanej, zgóry uspakajającej widzów, że wszystko pomyślnie się rozwija, że, ma za podłoża głęboką wiarę, która tworzy i podtrzymuje siłę charakteru i prowadzi wierzących ludzi do ostatecznego zwycięstwa. Nic to nowego, tej treści obrazów jest więcej, a jednak żaden nie zdołał tak przekonająco i głęboko wzruszyć jak obecnie wyświetlany film, tak szczęśliwie oparty o kult Matki Boskiej Ostrobramskiej, głęboko zakorzeniony w sercu każdego Polaka. Zdjęcia wileńskie dobrze udane, gra artystów na właściwym poziomie. Na czoło zespołu aktorskiego wysuwają się doskonale jak zawsze Junosza Stępski, Cybulski, Kurnakowicz oraz panie Bogda, Zelińskowska i Trapszowa. W nadprogramie aktualności Pata i zapowiedzi nowych filmów.

WRAŻENIA TEATRALNE

„Polskie Wesele“

Operetka w 3 aktach Józefa Beera

Ostatnimi czasy jesteśmy świadkami dziwnego naporu zjawiska w muzyce lekkiej, które nazwać by można renesansem folkloru, natomiast do szeroko nakreślonej, pełnej prostoty, głębi i nastroju liryki ludowej czy narodowej, tak bez apelacyjnie — zdawałoby się — stłamszonej przez „muzykę” rytmikę synkopową. Po prostu zastępniliśmy za melodię, tym zasadniczym elementem działania muzycznego, zarzuconym świadomości w okresie poszukiwania nowego wyrazu, rugowania „nie złożonego” rysunku melodycznego, harmonijnej, tonalnej linii na rzecz kalkulacyjnego modernizmu. Błyskawicznie bliżej ornamentyki instrumentacyjnej, dezynwoltura w operowaniu kontra-punktem i tym podobną akrobatyką techniki kompozytorskiej — nie za stąpi głębi uczucia, którą dać może melodia, odzwierciedlająca najbardziej bezpośrednio i najsubtelniej wszystkie odcienie przeżyć i wzruszeń psychicznych.

To poszukiwanie nieprzebranej Krynicy bogactwa folklorystycznego doprowadziło właśnie Benesa do odkrycia... „Źródła miłości”, którego źródłem napawaliśmy się przed niedawnym czasem, a Józefa Beera zawiodło do polskiego dworu na „Polskie We-

sele”. O ile jednak Czech mimo zapożyczeń fakturowych, a niekiedy i tematycznych dał rzecz choć w części oryginalną, o tyle Niemiec nie dysponując szczególną inwencją, oparł swój twórczy przeważnie na motywach polskich i po trosze nie polskich. Lecz ta niepretensjonalna wiązanka motywów, tak bliskich naszemu sercu nastraja wdzięcznie do Beera, już choćby dlatego, że idiomu muzyki polskiej nie wypaczył skrajnie indywidualnym podejściem, czy przefiltrowaniem. Jego układ ujmując przy tym smakiem i rutyną kompilacji. W zestawieniu pieśni i ich szarmonizowaniu jest bodajże więcej sztuki, pomysłowości i wręcz natchnienia, niż w niejednej autentyczniej swojej kompozycji. Słuchając „Polskiego Wesele” mamy wrażenie, że zwiędzamy piękny muzeum kosztowności ludowych. Motywy muzyczny Beera jest owocem jego osobistych, szczerych zamiłowań, które przeszły w doskonałe znawstwo materii. Mamy tu do czynienia zgłota z pasją zbieracza, wywodząca się nie z nastawień koniunkturalnych, ale z artystycznego zmysłu, kultury i intelektu, które czynności „szperania” nadają głębszy sens. Każda strona partytury — to witryna zbiorów ludowych. Urzekające są „polonica” ze wszystkich niemal regionów kraju. I popularny „Umarł Maćka, umarł” i pieśni góralskie, i krakowiaki i przyspiewki łowickie. Tu i ówdzie przewinie się fraza z „Halki” lub motyw ma-

giesz — ośrodkiem krzewiącej się niemieckiej swojszczyzny — pisaliśmy.

CZY ZACHODNIA POLSKA NIE JEST NARODOWA?

Na wstępie prelegent zajął się analizą tematu i dowodem, że nie ma w nim żadnego paradoksalizmu, choć możnaby się go dopatrywać.

Przecież Ziemi Zachodnie są zamieszkałe przez przeszło 90 proc. Polaków, którzy rozmawiają czystym polskim językiem, przecież w społeczeństwie Zachodniej Polski tkwi narodowy tradycjonalizm i są inne jeszcze czynniki wskazujące na to, że gdzie jak gdzie, ale tutaj Polacy są gospodarzami kraju.

JEST GORZEJ NIŻ WYGLĄDA.

Niestety, tak nie jest. Do tego, aby Ziemi Zachodnie nazwać było można

— Nocny dyżur aptek. Od dnia 20 do 25 bm. dyżur pełnia: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 3994 i apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 3191.
— Komenda policji i urząd śledczy tel. nr. 2700.
— Straż pożarna tel. 06.
— Pogotowie ratunkowe tel. 2615 i 2616.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek operetka J. Beera „Polskie wesele”, we wtorek zaś „Panna Coctail”, znakomita komedia St. Kiedrzyńskiego, która odniosła niepośledni sukces artystyczny.

„Księżniczka Czardasza” po cenach groszowych. Przebogata w melodie przepiękna operetka E. Kalmana „Księżniczka Czardasza”, ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie w środę, dnia 22 grudnia br. o godz. 20-ej po cenach od 10 gr. do 1,15 zł. Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Repertuar świąteczny zapowiada ostatnie nowości naszego repertuaru. W sobotę, dnia 25 grudnia dane będą dwa przedstawienia: o godz. 16 po cenach zniżonych ukaże się „Panna Coctail” St. Kiedrzyńskiego, wieczorem zaś „Polskie wesele”, operetka J. Beera.

W niedzielę o godz. 16 „Źródło miłości”, wielka operetka w 14 obrazach Jara Benesa, wieczorem zaś premiera tryskającej humorem i dowcipem krotoczwili polskiej Ruszkowskiego „Jadzia wdowa” w reżyserii K. Koreckiego.

REPERTUAR KIN.

APOLLO: „Walka o złote pola” i piękny dodatek kolorowy oraz tygodnik Pata.
BAŁTYK: „Dwie Joasie” z Jadwigą Smarską i „Mały lord”.
KRISTAL: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie” i kronika Pata.
MARYSIENKA: „Poświęcenie” z Robertem Taylorem i Barbarą Stanwyck.
KAPITOL: „Kwiat Hawaii” i „Człowiek, który wiedział”.
ADRIA: „Panowie z towarzystwa” i nad program.

Unarodowienie Polski Zachodniej

Czy Polska Zachodnia potrzebuje unarodowienia?

Z ciekawego odczytu prezesa Kazimierza Kierskiego

W ubiegły piątek w sali Resursy Ku pieckiej odbyło się staraniem Obozu Zjednoczenia Narodowego zebranie, na którym referat pt. „Unarodowienie Polski Zachodniej” wygłosił p. prezes Kazimierz Kierski, autor cennego dzieła źródłowego: „Ochrona praw mniejszości w Polsce” i wspaniałomyślny ofiarodawca olbrzymiego zbioru dokumentów historycznych dla miasta Bydgoszczy.

Najwybitniejszy ten znawca zagadnień mniejszościowych w Polsce i były wykładowca tych zagadnień na wydziale dziennikarskim Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu podzielił się z zebranymi licznymi słuchaczami uwagami, których nie wolno bagatelizować, a z których trzeba wyciągnąć konsekwencje.

Uwagi te — zresztą — w części zasadniczej i dotyczącej zagadnienia niemieckiego pokrywały się z tym, co w cyklu reportaży red. mgr. Kretowicza: „Byd-

giesz — ośrodkiem krzewiącej się niemieckiej swojszczyzny” — pisaliśmy.

CZY ZACHODNIA POLSKA NIE JEST NARODOWA?

Na wstępie prelegent zajął się analizą tematu i dowodem, że nie ma w nim żadnego paradoksalizmu, choć możnaby się go dopatrywać.

Przecież Ziemi Zachodnie są zamieszkałe przez przeszło 90 proc. Polaków, którzy rozmawiają czystym polskim językiem, przecież w społeczeństwie Zachodniej Polski tkwi narodowy tradycjonalizm i są inne jeszcze czynniki wskazujące na to, że gdzie jak gdzie, ale tutaj Polacy są gospodarzami kraju.

JEST GORZEJ NIŻ WYGLĄDA.

Niestety, tak nie jest. Do tego, aby Ziemi Zachodnie nazwać było można

całkowicie unarodowionymi — jest jeszcze bardzo daleko!

Bo na tych ziemiach panoszą się żywioł nam obcy, żywioł, który przedstawia siłę i organizację, a więc z którym trzeba się liczyć.

Na Ziemiach Zachodnich liczebnie mieszka tylko procent Niemców ale są oni nie współmiernie do swej liczebności umocnieni gospodarczo. I gospodarczo właśnie Ziemi Zachodnie nie są jeszcze unarodowione.

Wogóle obecnie stała się aktualna kwestia kto ma być wyłącznym gospodarzem kraju.

Kwestia ta prowadzi do jednego możliwego rozwiązania: gospodarzem może być tylko Polak, bo ani Rusin, ani Żyd, ani Niemiec, których intencje znamy z czasów zaborczych. I dlatego, właśnie nie musimy zabierać się do intensywnej akcji unarodowienia Polski, bo na Wschodzie wypierają nas Rusini, a na Zachodzie — Niemcy.

Prelegent wywoływał swoje poparł cyframi i statystykami, oraz przykładami panoszącego się germanizmu na Zachodzie Polski.

W walce z niemieczyzną musimy uzbroić się w bezinteresowność i podporządkować własne interesy i prywatne ambicje celowi wyższemu, na co niektórym Polakom tak ciężko jest się zdobyć...

Prelegent, nie wyczerpał całego zagadnienia i na ten temat wygłosi dalsze odczyty, o terminie których nie omisszamy społeczeństwa bydgoskiego uwiadomić.

OZN dobrze się przysłużył sprawie narodowej, że dał tak skrupulatnie i z takim zapałem opracowane omówienie tak ważnego dla całej Polski zagadnienia.

Szkoda wielka, że z okazji zapoznania się z tym zagadnieniem nie skorzystali ci bydgoszczanie, którzy uważają problem niemiecki za mało ważny i bez znaczenia.

(Dokończenie w numerze jutrzejszym.)

Poczta w czasie świąt

Dnia 24 grudnia br. służba kasowa zewnętrzna dla publiczności do godz. 16-ej. Doręczenie przesyłek listowych dwurazowe.

Dnia 25 grudnia br. poczta służyła zewnętrzna oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustaje w zupełności. Wyjątek stanowią przesyłki ekspresowe i paczki żywnościowe.

Dnia 26 grudnia br. normalna służba we wszystkich działach służby pocztowej od godz. 9-11 oraz jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek pocztowych.

Godziny urzędowe w telegrafii i w telefonii oraz nadawanie przesyłek listowych bez zmiany.

Równocześnie urząd pocztowy zwraca się z prośbą do publiczności, by we własnym interesie nadawała przesyłki świąteczne do dnia 22 bm, włącznie (szczególnie paczki), aby mieć pewność terminowego doręczenia przesyłek odbiorcom.

W okresie świąt można wysłać życzenia świąteczne 5 słów treści za opłatą 5 gr., zaś telegramy z życzeniami 15 słów za opłatą 1 zł. Telegramy gratulacyjne (XLT) do zagranicy (kraje europejskie) opłata wynosi 50% normalnej taryfy zagranicznej, a telegramy (G) do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Kanady i Meksyku z wyznaczonym tekstem opłata 9 zł.

Ograniczony ruch kolejowy w czasie świąt

W czasie świąt Bożego Narodzenia dnia 25 i 26 bm. nie będą kursowały następujące pociągi pasażerskie:

Nr. 330/329 na linii Toruń Przedm. — Kowalewo Pom.

Nr. 345/346 na linii Kowalewo Pom. — Wąbrzeźno.

Nr. 1047 na linii Bydgoszcz — Miasteczko.

Nr. 6151/6133 i 634 na linii Brodnica — Grudziądz.

Pociąg nr. 634 na odcinku Laskowice — Grudziądz będzie kursował.

Nowemiasto Lubawskie

„Sylwester dla bezrobotnych”. Odbyło się zebranie przedstawicieli władz i urzędników pod przewodnictwem p. rej. Domagala, na którym uchwalono urządzić w celu zasilenia funduszu tegorocznej akcji po pomocy zimowej bezrobotnym zabawę sylwestrową w sali Hotelu Centralnego pod protektoratem starosty p. mgr. Kowalskiego. Z początkiem stycznia zamierza miejscowy komitet pomocy bezrobotnym uruchomić w rzeźni miejskiej kuchnię obywatelską, z której mieliby korzystać bezrobotni i ubodzy naszego miasta. Uruchomienie jednak kuchni zależy od ilości zgłoszeń pragnących z niej korzystać. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 20 bm. w zarządzie miasta i u prezesów samodzielnich kupców i rzemieślników.

Przedświąteczna propagandowa sprzedaż dorszy

W każdym domu na stole wigilijnym smaczna i tania ryba morska

Dorsze mrożone — czyszczone — bez głów — czyste mięso — wysyła paki zapas starczy, w porozumieniu z firmami posiadającymi dorsze

CHŁODNIA RYBNA W GDYNI po cenie stałej

zł 50,— (pięćdziesiąt) za jedną skrzynię 50 kg dorszy, z opłatą dostawą do każdej stacji kolejowej na terenie całej Polski.

Wyszczególnieni odbiorcy otrzymują od ceny stałej zniżki i placą za skrzynię: zł 45,— (czterdzieści pięć)

klasztery, plebanie, hotele, pensjonaty, jadłodajnie, szpitale, sierocińce, zakła-

dy wychowawcze, szkoły, kuchnie akademickie, kasyna, więzienia itp.:

zł 40,— (czterdzieści)

sklepy detalicznej sprzedaży: sklepy kolonialne, spożywcze, konsumy, spółdzielnie itp., jeżeli nie mogą otrzymać dorszy u hurtowników zbierają zamówienia od swoich klientów na rybę wigilijną.

zł 35 (trzydzieści pięć)

placą hurtownicy za jedną skrzynię dorszy przy zakupie partii począwszy od 50 (pięćdziesięciu) skrzyń dorszy.

Chłodnia Rybna w Gdyni — telefony: 1250 oraz 1778 wysyła dorsze po otrzymaniu pieniędzy przekazem pocztowym

Zbalamuceni robotnicy rolni otrzymali nauczkę

Niepyszny powrót z Niemiec

Na pograniczu polsko-niemieckim na terenie województwa pomorskiego odbywa się obecnie powrót do Polski robotników sezonowych, którzy latem b. r. nielegalnie przekroczyli granicę Niemiec w poszukiwaniu łatwego i wysokiego zarobku.

Ponieważ powrót tych robotników odbywa się drogą nielegalną, straż gran-

iczna zatrzymuje ich i oddawia do Sądu celem ukarania.

Wracający robotnicy rolni przybywają do kraju często bez grosza, gdyż wypłacano im tylko częściowo zarobki, przy czym jak wynika z opowiadań tych robotników, wykorzystywano ich do najcięższej pracy.

Z życia kupiectwa w Jabłonowie

W Jabłonowie odbyło się pierwsze, po zreorganizowaniu, zebranie miejsc. Towarzystwa Kupców Samodzielnych z udziałem delegata centrali Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu mgr. Franciszka Michalika, burmistrza Jabłonowa Barańskiego, reprezentanta Urzędu Skarbowego w Bro-

dnicy, naczelnika Grzywacza i referenta Kuczkowskiego oraz 60 przedstawicieli miejscowych sier gospodarczych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Meyera, mgr. Michalik w obszernym referacie omówił bieżące sprawy organizacyjne, zagadnienie unarodowienia handlu, problemy kredytowe, akcję oświatową wśród kupiectwa itp. Następnie reprezentanci władz skarbowych zapoznali obecnych z najnowszymi ustawami podatkowymi a w szczególności z ulgami przy wykupie świadectw przemysłowych na rok 1938. W dyskusji zabierali głos pp. Duszyński, Bukowski, Rotzoll i inni. Nowy zarząd Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Jabłonowie, które od roku 1924 kroczyło zawsze w pierwszych szeregach związkowych, niewątpliwie doloży starań, aby ożywić prace organizacyjne i doprowadzić do konsolidacji całego kupiectwa chrześcijańskiego w tym mieście.

Katastrofalne śnieżyce w Łotwie

Ryga. W ostatnich dniach zależały w Łotwie silne burze śnieżne, które wyrządziły już znaczne szkody. W Leigalii zmarła w śmierć pewna kobieta, która oddała się od swego domu zaledwie o 150 kroków i w efekcie śnieżnicy nie mogła trafić do domu. Zginął również 50-letni mężczyzna. Z 75 linii autobusowych utrzymuje komunikację zaledwie 8.

Minister Świątosławski jutro przemówi przez radio

W związku z miesiącem radiofonizacji szkół Polskie Radio organizuje w dn. 21 bm. o godz. 15.45 transmisję ze szkoły powszechnej nr. 73 im. Stefana Batorego w Warszawie.

Transmisję tę rozpocznie przemówieniem minist. WR i OP prof. Wojciech Świątosławski, który mówić będzie o znaczeniu akcji radiofonizacji szkół i ośrodków oświaty pozaszkolnej.

Poza tym w czasie audycji nadany będzie reportaż ze szkoły, rozmowy z dziećmi, nauczycielami i rodzicami.

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 20 grudnia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół. 1) „Wigilia na Wyspie Niedźwiedziej” — pogadanka wygłosz. Stanisław Siedlecki. 2) Muzyka — płyty. 11.40 Od warsztatu do warsztatu: „Zabawki choinkowe”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00—13.30 Przerwa (patrz programy lokalne). 13.30 Władomości gospodarcze. 13.45 Z pieśnią po kraju — audycje prowadzi Jerzy Kołaczowski. 16.15 Trio salonowe Polskiego Radia. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Gigantyczny teleskop — odczyt wygłosz. Alfred Krzyżanowski. 17.15 Koncert chóru bułgarskiego „Gusła”. 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe. 18.10 Duszy i teresy fortepianowe — płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wal. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Dyskutujemy”: „Matka i córka” — dyskusję zagal. Irena Gombro wiczówna. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Wiedź dawniej a dziś” — koncert rozrywkowy (z Pomorza). W przerwie około godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.40 Nowości literackie omówi Leon Piwiński. 22.00 „Archiwista muzyki symfonicznej” — w audycji. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSZENIA POMORSKA

13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00 Władomości z Pomorza i państw informacja. 18.10 Program na jutro. 18.15 Przedmówienie o akcji pomocy zimowej J. E. ks. Biskupa pomorskiego dr. St. Okoniewskiego. 18.25 Pieśń włoska dawna i współczesna w wykonaniu Aleksandry Garbowskiej — sopran. Akompaniament Edmund Roesler (ze studia w Bydgoszczy). 18.40 Lekcja języka polskiego (z Katowic). 18.55 Władomości sportowe z Pomorza. 23.00 Na dobranoc — płyty.

ZAGRANICA

19.20 Droitlich. Utwory Coatesa pod dyr. Kompozytora. 20.00 Deutschlandsend. Koncert Filharmonii Berlińskiej. Dyr. O. Kabasta. Sol. Henry Holst (skrz.). 21.00 Mediolan. Koncert wokalno-instrumentalny z udziałem Toti dal Monte i in. 21.30 Lille. Koncert symfoniczny. 21.30 Lyon. „Wolny strzelec” — opera Webera. 21.30 Radio Paris. „Gwendoline” — opera Chabriera.

REPREZENTACYJNY CHÓR BULGARSKI przed mikrofonem

W dniu 20 grudnia, w poniedziałek, o godzinie 17.15 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia najlepszy chór bulgarski „Gusla”, który odbywa obecnie tournée koncertowe po wszystkich większych miastach Polski. Chór ten założony w roku 1925, złożony z 60 osób, znany jest za granicą ze swych wielokrotnych występów.

TABELA LOTERII

z dnia 18 grudnia

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana zł. 100.000 na Nr 111680
Zi 15.000 na Nr 65916
Zi 5.000 na Nr 63927
Zi 2.000 na N-ry N-ry 40258 121519 166473
Zi 1.000 na N-ry N-ry 44151 44821 100480
124591 128973 157204 158059
Zi 500 na N-ry N-ry 44871 45578 71965 143875
Zi 400 na N-ry N-ry 2194 8668 12310 12802
22650 26243 38398 70759 72272 75867 93235 93375
141702 146036 158335 162088 177000
Zi 300 na N-ry N-ry 88 3859 31864 32725 42850
50222 53932 64047 71517 109640 119235 125921
130368 133594 141514 161819 167290 169393 169545
177297 177723 187543
Zi 250 na N-ry N-ry 5018 5478 5785 20572
24978 28525 32539 32692 37650 41434 43428 49317
54286 60780 65609 65920 72195 74896 84161 92801
97380 100626 106188 109789 114639 120053 121318
122280 124295 142699 144765 153643 161015 179251
186930 189297

Wygrane po 200 zł

789 1480 2871 915 3194 547 608 987
4015 35 299 5410 567 6466 7165 7848 8231
589 993 9047 95 403
10353 454 621 11284 12180 374 927 13637
901 14081 395 534 98 15372 967 16229 339
480 976 17599 604 18071 132 283 382 19161.
287 333 661 874 962
20184 21891 22075 186 470 529 667 755
23144 24813 916 1 25406 26790 902 27805
28931 444 507 89 665 29457 95 510 35 68
869 989
30149 631 31168 456 32272 572 33613
34576 626 856 91 35002 36182 37137 367
38096 372 944 39606 889
40255 408 42293 739 43380 44866 45107 61
380 740 835 46058 150 285 359 52 47180 410
651 48037 343 805 76 921 87 49159 72 317 90
968
50280 651 759 848 51079 566 52028 261
89 442 911 54204 93 961 55397 999 57012
58101 57 988 813 63 59031 769
60078 328 932 61562 62129 356 634 995
63331 64320 983 68360 407 713 66017 34 381
67118 68320 589 788
70286 71687 72103 580 894 974 73435 862
934 82 74341 75001 807
76023 572 84 893 998 77321 907 503
75333 845 79187 205
80495 83693 748 82137 939 83695 832
84746 86000 81 769 87749 847 88295 667
952 89447
90085 463 723 44 91608 611 791 92651
99017 68 411 58 602 94011 483 780 8 865
966 95470 539 6334 83 97654 98095 497 867
834 99178 204 307 585 766
100841 101831 102040 103327 98 663 796
104111 999 840 105433 38 561 83 819
106369 676 784 875 107077 132 293 594
108127 51 681 109655 719
110113 593 625 780 996 111039 265 402
112405 52 113886
114462 737 72 115015 543 773 959 116500
32 629 973 117270 799 118017 427 883
119251 325 685
120523 121014 203 645 701 123073 304 903

WYGRANE III-ej kl. 40 LOT.

zł. 15.000 na nr. 119333
" 15.000 na nr. 175240
" 10.000 na nr. 131447
" 10.000 na nr. 170784
oraz wiele innych już padły w znanej ze szczęścia kolekturze

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154.

20490 532 95 122689 121217 303 646 6123 788 7036 6652 8257
124130 125534 126279 129521 45 910 10024 489 505 611 728 931 11340 12408
130006 590 131163 333 133671 134468 13096 14199 15380 16535 17074 81 483
136003 760 947 138122 1845 19020 152 308
140204 141542 142115 78 143964 144192 20249 21153 22035 384 912 24593 25050
939 146337 636 148221 149066 272 382 742 26001 908 28799 29767 942
563 657 30982 31141 33009 37426 796 38440 824
150585 151922 152450 56 669 892 153069 39195
240 555 727 156976 157720 159159 793 998
163358 760 164302 596 744 165485 97
166076 355 167653 169485 598
170237 671 737 171291 995 175207 907 59256 544 813 908
176983 177406 31 59
180444 507 181470 182259 183169 184599 68176 264 400 835 913 69271
818 37 185472 755 78 974 186276 94 347
187166 188979
192186 927 192669 193167 815 194733

Wygrane po 50 zł

680 787 1925 2625 919 44 3485 706 6012
599 640 951 8723 9442
11904 12019 52 842 13115 14053 156 216
123544 16944 18538 19454 861
20920 35 21103 21 22369 546 721 23087
533 25335 26598 29937
31694 812 32037 33079 34109 35963
37123 801 39887
40381 902 64 41499 42252 44562 960
46053 74254 48014 156
50352 54014 55611 58024 936 59724
60615 62705 936 64173 527 65348 547
66047 331 69003 308
70099 839 913 73265 74161 75335 404
76194 78867 79105 568 741
80839 81392 85831 86370 536 616 87258
334 88036 89260 460
90176 92524 912 93555 95688 953 96162
103378 801 95878
100378 101852 103006 142 229 403
105165 753 106680 881 107354 888 108112
112716 115472 926 116033 135 117789
117572 837 119232 982
120129 121387 956 70 123219 125978
126463 528
131750 61 132012 133591 758 134603
135733 136008 137296 138636
143297 144080 601 58 145194 557 146144
543 147187 149186
150749 151946 152042 192 153741 928
155809 156431 533 157688 158596 159972
161288 987 162802 165646 164249 599
165008 899
170181 172228 176552 177007 40 204 895
178233 641 759 179866

Wygrane po 50 zł

571 2123 34 3916 4080 747 6444 7213
8062 9446
103471 878 13297 931 14458 959 17827 912
19185 953
20081 21685 22365 773 23859 24430 25758
26181 574 848 27675 28242
30104 32687 33982 33551 38167 76
40553 801 41849 42102 350 404 384 753
45015 47586 48243 466 671 49799
50972 51316 783 52778 53047 320 55618
742 945 57582 624 708 73 592625 69 942
60170 546 62016 32 349 64243 752 65396
454 65140 370 622
71038 186 72873 96 73358 77616 78191
8193 81024 152 82088 83186 84698 926
87279
91338 696 92060 688 95 93718 94681
95181 359 96103 645 97483 883
100611 101879 102417 103070 104051 277
635 105573 106432 88 109308 448
111434 112287 630 114211 955 860
116013 78 119678
120546 121896 122791 123484 719 125273
127231 717 82 128863 129432 40
130263 591 734 133911 134361 135093
871 136071 137572 138066 409 139163
141567 765 142437 835 143055 144196
677 777 146127 537 147608 148028 148 362
149653
150184 151037 154011 908 156480 661
369 449 785 887 918 168073
170658 174501 177357 418 179187 832
182504 184796 185721 187095 189836
190502 191158 871 192436

IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stala dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 76217
Zi. 10.000 na n-ry: 11351 167736
Zi. 5.000 na n-ry: 66596 151750
Zi. 2.000 na n-ry: 5388 51642 107224
123878 128846 154666 184209
Zi. 1.000 na n-ry: 147786 173073
Zi. 500 na n-ry: 18419 20513 27341 60154
63469 64264 95122 102523 137797 144277
158939 188889
Zi. 400 na n-ry: 9992 19343 48061 64307 159293
Zi. 300 na n-ry: 10625 30433 56099 58494 66304 67303 96467 158243 183683
Zi. 250 na n-ry: 1518 3717 5538 15796 40441 97988 99736 152419 159751
Wygrane po 200 zł
9 470 545 628 742 1195 219 781 927
2255 496 592 4404 985 5323 89 626 73 765

**Kto szuka podarku gwiazdkowego
Niech spieszy do Kałamajskiego**



Kożtaniej:
**Sońcuchy, Frykoty, Bielizna,
Gorsety, Szale, Rękawiczki,
Temperki, Berety, Torebki,
Chustki do nosa, Krawaty,
Szelki, Robótki i inne podarki
gwiazdkowe. — — — Kredyt na asygnaty.**

**Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności
w Toruniu**

**Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu
Toruńskiego w Toruniu**

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Torunia

podają do wiadomości publicznej, że Kasy w dniu 24 grudnia br. t. j. w Wigilię Bożego Narodzenia będą nie czynne.

W związku z tym weksle z datą płatności 24 grudnia rb. winny być zapłacone w dniu 23 grudnia rb.

SPRZEDAŻ

Najlepsze
pierniki
toruńskie, lom piernikowy i wafłowy poleca A. Rost dawniej

Herrmann Thomas
Toruń, Nowy Rynek nr. 4, hurt, detal. 7846C

Nafta

silnopłomienna 1 litr. tylko 35 gr. **Hurtownia Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. 8220C

Najlepszym i najtańszym oświetleniem dla rowerów jest

dynamo

Na dogodnie spłaty poleca „Elektra” Toruń, Chelmińska 4. 7905Ck

Mydła

proszki, płaty, środki do czyszczenia metali
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 8300C

Zabawki

swetry, bielizna ciepła, welon, po zniżonych cenach.
Czesław Deutsch,
Toruń, św. Katarzyny 12, Kościuszki 9. 8485

**Specjalne Świąteczne
TORTY od 3 zł.**

**Babki — Struclle —
Makowce od 1,50 zł.
Placki — Serniki —
Sekacze**

w wielkim wyborze.

TORCIKI
reklamowe po 90 gr.

poleca najstarsza polska
Cukiernia Hoffmanna
Nowomiejski Rynek 12

Uprasza się o wczesne zamówienia. 8722C

Kasetki

wszelkie podarki gwiazdkowe
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 8360C

Orzechy

gwarantowane, pełne, zdrowe, zaleszczyckie 1.—, ruski muśkie 1.20. Owocarnia, Toruń, Stary Rynek, obok apteki, pod Nowaczykiem.

Ozdoby choinkowe

z powodu likwidacji tego działu **wyprzedaż po bardzo niskich cenach**
Księgarnia Konrada Szmida
Toruń, Wielkie Garbary 21. 8502

**Wielki Gwiazdkowe
rozpoczęcie**

Palta — ubrania — mundurki i płaszcze szkolne — kurtki — spodnie — artykuły męskie najtańcej

A. Zieliński
TORUŃ
Różana 4 przy Zuku Cezara
Kredyt na asygnaty.

Lamera

choinkowa, paczka 4 grosze
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35. 8360C

**Gabinety
Kluby**

lampy stojące, pokoje kombinowane

Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30.

Albumy

**wieczne pióra
papeteria**
8662
w największym wyborze poleca

J. BUSIAKIEWICZ
Toruń
ul. Chelmińska 24. Tel. 1438.



Szczotki

frotory, sidol, pasty, skuzawki 8361
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.

Laternki

elektryczne po najkorzystniejszych cenach poleca zakład optyczny **M. Grodzki**
Toruń, Chelmińska 5. 7903C

Nożyczki

brzytwy, żyłетки, pilniczki, pincetki 8361
Hurtownia Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35.

OGŁOSZENIE

Zgromadzenie spółników pod firmą:
„CENTRALA PROWANTOWA”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, uchwała objęta protokołem notarialnym z dnia 13 sierpnia 1935 roku Nr. Rep. 1230, postanowiła rozwiązać spółkę i otwarto likwidację.

Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorki zgłosili swe wierzycielności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Jest to drugie ogłoszenie.
Adres likwidatora: 8369
Lidia Wirpszowa, Gdynia, Starowiejska 13/15.

PRZETARG

Rada Portu ogłasza niniejszym publiczny przetarg na dostawę i roboty w związku z przebudową muru nabrzeża południowego w Wolnej Strefie w Gdańsku - Nowymporcie do głębokości 10 m przy nabrzeżu, na odcinku około 500 m.

Warunki przetargu są do wglądu w Biurze Technicznym Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29 — pokój 71 — w dni powszednie od godz. 9-ej do 12-iej lub można je nabyć w Kasie Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, za opłatą franko 10,— gułdenów.

Termin przetargu: 18 stycznia 1938 r. o godz. 10 przed południem.
Termin przydziału: 4 tygodnie.
Gdańsk w grudniu 1937 r. 8767

**Rada Portu i Dróg Wodnych
w Gdańsku.**

Sygnatura: Km. 765/36 i 585/37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie, Franciszek Woźniak, mający kancelarię w Szubinie przy ul. Winnicy nr. 27, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 grudnia 1937 r. o godz. 11-iej nie później jednak niż w dwie godziny, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Firmy Bolesław Kamiński w Szubinie, Rynek Marsz. Piłsudskiego nr. 2, a składających się z radia 5-lamp. z głośnikiem i przyborami oraz szafka, lustra w czarnej ramie, fotelu krytego pluszem, zegarka męskiego złotego, bufetu dębowego, kredensu dębowego, dywanu perskiego 3x4 mtr. i 80 mtr. firan białych, oszacowanych na łączną sumę 1660,— złotych.

Ruchomości podlegające sprzedaży, można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Szubin, dnia 17 grudnia 1937 r. 8773

(—) **Fr. Woźniak, Komornik.**

**Karpie szczupaki, liny,
karasie, sandacze**

i inne gatunki ryb
poleca na stół wigilijny

ANDRZEJ WINIARSKI
TORUŃ-MOKRE

UL. CZARNECKIEGO 25 — TELEFON 20.91.
Zamówienia przyjmuje do czwartku wieczór. 8776

Km. 970 i 971/37. (8763)

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 23 grudnia 1937 r. o godz. 11 sprzedawcą będą w drodze egzekucji w Pelplinie na rynku największej dającemu za gotówkę: 10 m³ desek sosnowych 23 m/m, oszacowanych na kwotę zł. 1.300,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) **Rogowski, Komornik.**

IV Km. 1300 i 1164/37. (8764)

PRZETARG

Dnia 22 grudnia 1937 r. godz. 9.30 w Podgórzu ul. Pułaskiego 5, odbędzie się licytacja urządzenia piekarskiego, mebli i innych przedmiotów, oszacowanych na zł. 1.385,—.

(—) **Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.**

Km. II. 1068/37.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 22 grudnia 1937 r. o godz. 9 podpisany komornik sprzeda w drodze licytacji publicznej największej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Legionów 47 ruchomości należące do Makea Schwartz, a składające się z:

5 m³ desek stolarskich sosnowych różnych wymiarów, warsztaty stolarskie, motoru elektrycznego marki „Siemens” 4. T. S. i motoru elektr. „Siemens” 5. T. S., oszacowanych na sumę 2.300 zł., które oglądać można w czasie i miejscu wyżej podanym.

(—) **Dobrzański,**

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu.

Sygnatura: Km. 379/35. (8766)

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Rewiru I Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowym ul. Gdańskie Przedmieście Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 stycznia 1938 r. o godz. 10.30 w Sądzie Grodzkim w Nowym odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Juliusza Gibowskiego w Nowym nieruchomości: Nowe tom I karta 12, z przeznaczenia przemysłowo-handlowa, powierzchnia zabud. 00.01.43 ha, położona frontem do ulicy Gdańskiej, składająca się z budynku frontowego, skrzydła i budynku gospodarczego, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynk 513 Mk.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 11.700,—, cena zaś wywołania wynosi 7.800,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.170,—.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym, ul. Sądowa, sala Nr. 1.

Nowe, dnia 17 grudnia 1937 r.

Komornik: (—) Twardowski.

Fotografie

dowodowe, grupowe i artystyczne oraz portrety wykonuje „**Rubens**” Toruń, Szewska 12, tel. 28.00, Firma chrześcijańska. 8621



Skórki zajęcze

fchórze, lisy i podobne, kupuje stale po cenach najwyższych

Z. BALCEROWICZ

Toruń, Żeglarska 21. 8660

ROZNE

Podaję do wiadomości

Szanownej Klienteli, że firma którą prowadzę pod nazwą Szlifiernia i Wytwarzania Luster w Gdyni, przy ul. Piotra Wysockiego 48, nie ma nic wspólnego z p. Tomaszem Karolem Kleinem, Augustyna Kleinówną. 8775

„Rococo”

specjalny salon fryzjerski dla Pań i dzieci, nad Arkadami. Różana 1, I p., tel. 2834. Przyjmuję zamówienia telefonicznie. 8650C

ZGUBY

Zgubiono

książeczkę wojskową oraz kartę mob. wydaną przez P. K. U. Toruń na nazwisko Kazimierz Zamek Głszyński, Toruń, Kościuszki 74. C

Zgubiony

dowód osobisty, wystawiony przez Kom. Rządu w Gdyni, na nazwisko Rachel Wartska, unieważnia się. 8768

Zgubiona

legitymację portową nr. 535, na nazwisko Nierzwicki Paweł, Gdynia-Obluże, unieważniam. 8774

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 16 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miesiąca 30 procent nadwyżki.

W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w gułdenach gdańskich na podstawie notowania Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2.00 zł
Z odnośnikiem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu	3.40 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca	3.00 gd
W Gdańsku z odnośnikiem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 30 proc. nadwyżka. Omijki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sągdownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Członkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Wilmms, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 26 I piętro, redaktor odpowiad. na Gdyni: Czesław Kościelak, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd: Franciszek Myśliński, Grudziąd, Plac 23 stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Torw: Alojzy Kasie, Torw, Kościuski nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” sęd. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.